

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Adminstracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej
Opłata pocztowa uliszczona ry-
czałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Adminstracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
CENA NUMERU 20 GROSZY.

KONFISKATY A KONSTITUCJA

Wczoraj znowu uległy konfiskacie dwa pisma robotnicze.
Jaki jest cel tych ciągłych konfiskat? Sądząc z oświadczenia referenta prasowego Komisarjatu Rządu Warszawy, że przy konfiskacie broszury tow. Kaczanowskiego decydowało „nastawienie” broszury, mamy tu do czynienia z akcją niszczenia wydawnictw socjalistycznych, prasy socjalistycznej. Masy pracujące, zwłaszcza na prowincji, mają być pozbawione słowa socjalistycznego, a jednocześnie ma być podważany był materialny wydawnictw socjalistycznych. Tylko ten cel władze mogą mieć na oku, skoro samo tylko „nastawienie”, t. j. krytyczny stosunek do rządów obecnych, wystarczy do konfiskowania naszych wydawnictw.
Śmiemy jednak wątpić, czy cel przyświecający władzom, da się osiągnąć. Dzięki konfiskacie numer pisma zyskuje aureolę męczeństwa i przyciąga ciekawość ludzka, samo zaś pismo w odwet za straty, poniesione przez konfiskatę, otrzymuje reklamę od samych władz. Natura ludzka, a w szczególności polska, jest przekorna i druk, obłożony konfiskatą, zawsze chętnie będzie poszukiwany.
Ale tu idzie o rzecz ważniejszą: prasa socjalistyczna nie jest przedmiotem taniej rozrywki, ani źródłem beznamiętnych sensacji. Jest to jeden z najważniejszych orężów mas pracujących w ich walce o nowy ustrój społeczny. Kto uderza w prasę socjalistyczną, godzi w ruch robotniczy. To doskonale masy rozumieją i czują i dlatego każdy cios w prasę socjalistyczną pobudza ich instynkt samozachowawczy, ściślej jej spaja z prześladowaną prasą i powiększa ofiarność dla niej. Nasze władze nie zdają sobie już sprawy, jak ogromną poczytnością cieszyłoby się pismo socjalistyczne, skazane na byt nielegalny i widocznie już zapomniały, że P.P.S. ma na tem polu doświadczenie 20-kiulatnie, opromienione blaskiem bohaterstwa.
Konfiskaty nie odniosą więc zamierzonych korzyści. Przeciwnie: niby dzwon na trwogę uświadamiają one o groźącym prasie naszej niebezpieczeństwie i o konieczności obrony.
Ale tu nas interesuje jeszcze inny moment, napozór daleki od sprawy konfiskat, a jednak bardzo ściśle z nią związany. Aczkolwiek nakaz konfiskaty wychodzi bezpośrednio od władzy administracyjnej pierwszej instancji, to przecież każdy rozumie, że praktyka konfiskacyjna, jej „duch”, kierunek i rozmiary, zależy od Rządu. Min. Składkowski oświadczył wyraźnie w Sejmie, że on zarządził ostrzejszy kurs wobec prasy. Obecnie niema ani min. Składkowskiego, ani premiera Bartla, którego zastępuje min. Moraczewski.
Gdyby w Polsce konstytucja od ówczesnego przeszło lat nie była zawieszona na kolku, gdyby ministrowie czuli się odpowiedzialni za swą działalność przed Sejmem, toby dekretu prasowego, jednomyślnie odrzuconego przez Sejm nie stosowano wcale, albo tylko w wyjątkowych wypadkach. Ale ministrowie uważają siebie za mężów zaufania marsz. Piłsudskiego i niewiele sobie robią z opinii Sejmu, jak z żołnierską otwartością stwierdził min. Składkowski, gdy komisja sejmowa utraciła mu rądz dyspozycyjny.
I oto mamy typowy przykład, do czego prowadzi nieodpowiedzialność ministrów przed reprezentacją narodu. Ministrowie przestają się liczyć z opinią kraju; oddalają się coraz bardziej od tej opinii, a ponad największe dobro narodu — do których niewątpliwie należy wolność prasy — stawiają zdanie czy widzisz się jednostki.
Te bolesna praktykę konstytucyjną, a nie teorię, należy brać pod uwagę w dyskusjach nad reformą konstytucji.
J. M. B.

MANIFEST MIĘDZYNARODOWKI ZAKOŃCZENIE KONGRESU

(Telegram własny).

Bruksela, 11 sierpnia.
Jednomyślnie uchwalony manifest do robotników świata stwierdza, że pokój jest niustalony, zbrojenia wzrastają, mniejszości narodowe uciskane są w wielu krajach, a demokracja zagrożona dyktaturami, które pod różnymi formami stanowią groźbę dla sprawy wyzwolenia proletariatu i spokoju świata. Trusty opanowują świat, kapitał uprzemysławia kraje rolnicze, zbrodniaczko wyzyskując niezorganizowany proletariat kolorowych ras. Dzięki wysiłkom Międzynarodówki zrobiono pewne postępy. Pakt Kelloga zawiera możliwość realizacji obowiązkowego arbitrażu. Prace rozbrojeniowe zawdzięczamy staraniom Międzynarodówki. Pakt Kelloga jest niedostateczny i należy go zastrzeżeniami. Wyłącza on Sowiety. Będzie martwą literą, jeżeli klasa robotnicza nie zdobędzie władzy celem wykonania go.
Po omówieniu sytuacji amerykańskiej oraz kolonialnej, manifest cały ustęp poświęca demokracji. „Z całej siły Międzynarodówka zwraca się

przeciwko dyktaturze sekty czy człowieka, jakkolwiek byłaby forma dyktatury. Międzynarodówka ostrzeżę przed niebezpieczeństwem zatargu dyktatury litewskiej z polską. Wzywa robotników i chłopów Litwy do walki z reżimem dyktatury. Z całego serca popiera walkę klasy robotniczej Polski przeciwko reżimowi, który pod pozorem zmiany form demokracji usiłuje ją zniszczyć.
Na końcu manifest ostro rozprawa się z komunistami, potępia rozbijającą robotę i prowokowanie wojny, wzywa do prawdziwej jednności socjalistycznej.
Manifest, odczytany przez Vandervelda, a uzasadniony przez Baucera, został entuzjastycznie przyjęty.
Na zakończenie Kongresu Henderson, dziękując Belgom za wspaniałe zorganizowanie Kongresu, zaproponował zaofiarowanie Belgijskiej Partji w darze sztandaru międzynarodowego. Propozycję przyjęto owacyjnie. Vandervelde dziękował wczasy. Na tem Kongres zakończono.
J. S.

RADA NACZELNA

Dnia 30 września i 1 października roku bież. w lokalu Z. P. P. S. odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawy polityczne i organizacyjne C. K. W. P. P. S.
2) Kongres Partji.
3) Wnioski Konferencji Ogólnokrajowej Kobiet.

4) Konferencja członków zarządów gminnych P. P. S.
5) Wolne wnioski.
W czasie obrad Rady Naczelnej odbędzie się odsłonięcie pomnika na grobie tow. Feliksa Perla, oraz Akademia żałobna na Jego cześć.
Sekretariat Generalny
C. K. W. P. P. S.

DWIE NOWE KONFISKATY

Wczoraj znowu padły ofiarą konfiskaty dwa pisma robotnicze „Pobudka” Nr. 32 — 33 za dwa artykuły („Kajdany idą w górę” i „Widmo szubienicy zamiast bratniego uścisku”), oraz powtórnie

ostatni numer „Głosu Cukrownika”, organu Związku Zawodowego robotników cukrowni. Powodu konfiskaty „Głosu” dotychczas jeszcze Komisarjat Rządu nie zakomunikował Redakcji.

UROCZYSTY POGRZEB OFIAR MILITARYZMU

Pola, 11 sierpnia. (PAT.). Pogrzeb ofiar zatonięcia łodzi podwodnej „F 14” stał się wielką uroczystością. W pogrzebie wzięł udział przedstawiciel króla, podsekretarz marynarki, reprezentanci rządu, admirałowie, generałowie, liczne delegacje z całego kraju i olbrzymie tłumy. Na trum-

nach złożono przeszło 200 wieńców, w tem wieńce od króla i Mussoliniego. Zwłoki złożono na cmentarzu marynarki. Przemówienia, sławiące bohaterów, wygłosili miejscowy podesta, dowódca korpusu armji z Triestu, podsekretarz marynarki, admirał Siriani i admirał Foschini.

ŚWIĘTO KONSTITUCJI WEIMARSKIEJ W NIEMCZECH

Berlin, 11 sierpnia. (PAT.). Uroczystość święta konstytucji weimarskiej nie przerwała normalnego toku zajęć w stolicy Rzeszy. W urzędach państwowych zwolniono część funkcjonariuszów, celem umożliwienia im wzięcia udziału w oficjalnych uroczystościach. Na budynkach rządowych i większych instytucjach finansowych wywieszono flagi republikańskie. Gdziekolwiek zauwazyć można obok flag republikańskich małe chorągwie okrętowe o barwach cesarskich. Wstępem do święta konstytucji była uroczystość w Reichstagu. Na placu Republiki przed parlamentem zgromadziły się przed południem tłumy osób. Przed samym gmachem Reichstagu ustawily się oddziały wojskowe, odkomenderowane do wzięcia udziału w paradzie. Punktualnie o

godz. 12 przyjechał prezydent Rzeszy Hindenburg. W sali posiedzeń p'enarych Reichstagu mowę okolicznościową wygłosił profesor uniwersytetu w Heidelbergu, były minister sprawiedliwości dr Radbruch. Mówca zaakcentował dobitnie prawo Niemiec do połączenia się z Austrią oraz postulat ewakuacji Nadrenji, Palatynatu i zagłębia Saary. Po produkcjach muzycznych, zabraw głos kanclerz Rzeszy, tow. Müller, sławiąc konstytucję weimarską i wzywając prezydenta Hindenburga oraz obecnych do wzniesienia okrzyku na cześć narodu niemieckiego, zjednoczonego w ramach republiki. Po akademii odbyła się przed pomnikiem Bismarcka, według zwykłego ceremonjału, wojskowa parada. Szkoły były wolne od nauki.

PRZED POGRZEBEM RADICZA

Zagrzeb, 11 sierpnia. (A. W.). Kierownictwo koalicji chłopsko - demokratycznej chce nadać pogrzebowi Stefana Radicza charakter wielkiej manifestacji politycznej. W pochodzie wezmą udział wyłącznie chłopi, a mieszczaństwo tworzyć będzie szpaler po obu

stronach ulic. Z domu Towarzystwa Chłopskiego przemawiać będą imieniem koalicji chłopsko - demokratycznej — Pribicewicz i Trumbicz, potem przedstawiciele gmin i powiatów. Nad grobem przemawiać będzie tylko jeden mówca.

GROŻBA NOWYCH ZAMACHÓW W JUGOSŁAWJI

Białogrd, 11 sierpnia. (A. W.). Policja białogrodzka zawiadomiła policję w Zagrzebiu, że b. przywódcą Komitadzi, Katakiewicz wraz z trzema towarzyszami udał się do Zagrzebia, aby tam w przeddzień lub sam dzień pogrzebu przez jakiś terrorystyczny zamach pomścić morderstwo popełnione na osobie serbskiego dziennikarza Ristovicza. Dziś w południe zjawili się w redakcji pisma „Hrvat” funkcjonariusze policji i we-

zwali wszystkich redaktorów i urzędników do opuszczenia budynku, który został obsadzony przez policję. Dotychczasowe poszukiwania policji za Katakiewiczem nie dały żadnych rezultatów. W Zagrzebiu panuje ogromne wzburzenie. Zwolennicy Pribicewicza i Trumbicza ubrali swoich przewodców aby nie brali udziału w pogrzebie Stefana Radica, bo obawiają się zamachu.

ZNOWU FOSGEN?

Berlin, 11 sierpnia. (PAT.). „Hamburger Volksztg.” donosi, że znane zakłady chemiczne w Hamburgu dr. Stollenberga, które po katastrofie wybuchu fosgenu zmuszone były wywieźć na morze i zatopić przechowywane w siebie zbiorniki z fosgenem, w dn. 5 sierpnia

otrzymały nowy transport gazu trującego. Transport ten przechowywany był w magazynach fabryki do dn. 10-go sierpnia r. b. Dziennik apeluje do władz, aby wdrożono atychmiasz dochodzenie w sprawie pochodzenia i celu tego nowego tajemniczego transportu fosgenu.

NIEMCY PRZYSTĘPUJĄ DO BUDOWY PANCERNIKA

Berlin, 11 sierpnia. (PAT.). Gabinet Rzeszy na wczorajszym posiedzeniu uchwalił rozpoczęcie budowy pancernika „A”. Uchwala tę, jak zaznacza oficjalny komunikat, gabinet powziął po ustaleniu, że wydatki nadzwyczajne,

połączone z budową tego pancernika, pokrywane będą z oszczędności innych pozycji budżetowych. Jak donosi „Germanja”, uchwała ta powzięta została wszystkimi głosami.

PRZED PODPISANIEM PAKTU KELLOGA

Paryż, 11 sierpnia. (A. W.). Rząd francuski otrzymał oficjalne odpowiedzi, na zaproszenie przybycia, na podpisanie paktu Kelloga, dopiero od dwóch państw Belgji i Japonji. Japoński minister spraw zagranicznych znajduje się już w drodze do Paryża, minister spraw zagranicznych Belgji wyjeżdża w dniach najbliższych. We francuskich kołach politycznych utrzymuje

się przekonanie, iż minister spraw zagranicznych Rzeszy Stresemann przybędzie do Paryża niezależnie od kwestji opróżnienia Nadrenji. Sekretarz stanu Kellog, przybędzie do Paryża na czele licznej delegacji, w skład której wchodzić będzie kilku wyższych urzędników departamentu stanu, oraz szeregi ekspertów-prawników.

PRZESŁADOWANIE PRASY OPOZYCYJNEJ NA LITWIE

Gdańsk, 11 sierpnia. (PAT.). Z Kowna donoszą, że naczelny redaktor opozycyjnego pisma „Ritas”, Turauskas,

został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Wornjach.

HOOVER O SWYM PROGRAMIE

London, 11 sierpnia. (PAT.). Agencja Reutersa donosi ze Stanford, w Kalifornji, że Herbert Hoover wygłosił w studjum miejscowego uniwersytetu mowę, w której, oprócz formalnego postawienia swej kandydatury na stanowisko Prezydenta Stanów Zjednoczonych, potwierdził swe stanowisko przeciwne zniesieniu prohibicji, lub jakimkolwiek ograniczeniom obecnego regime'u. Mówca nakreślił program przyszłych tarf celnych, które podniesione zapewniąby rolnictwu taką samą ochronę, jak innym gałęziom produkcji. W przemówieniu swem Hoover omówił pokrótce

niektóre zagadnienia z dziedziny spraw zagranicznych państwa, nie wspomniał jednak o sprawie długów, ani o projekcie traktatu przeciwwojennego Kelloga. Polityka zagraniczna państwa powinna pójść nadal jego zdaniem po drodze pokoju i rozbrojenia z utrzymaniem sił zbrojnych na morzu w rozmiarach, zabezpieczających skuteczną obronę kraju. Istniejące przepisy imigracyjne powinny być zmienione w kierunku poprawienia warunków bytu rodzin, również zmienione powinny być przepisy, opierające kontyngent imigracji obecnie na podstawach narodowościowych.

FLOTA SOWIECKA NA WODACH LITEWSKICH

Gdańsk, 11 sierpnia. (A.W.). W piątek przed Kłajpedą ukazało się kilkanaście okrętów, w których rozpoznano sowieckie torpedowce i krążowniki. Było ich razem 23. Część z nich udała się w kierunku północno - zachodnim, a 13 pozostałych okrętów wzięło kurs na Kłajpedę i przekroczywszy strzelę przybrzeżną zatrzymało się czas

dłuższy na wodach litewskich. Fakt ten komentują tutaj, jako demonstrację sowiecką przeciw Polsce. Prasa litewska twierdzi, że rząd sowiecki, uważając stanowisko Polski w stosunku do Litwy za groźne wypowiedział się drogą demonstracji floty na rzecz Litwy.

O OPRÓŻNIENIE NADRENJI

London, 11 sierpnia. (A. W.). „Daily Telegraph” donosi, iż rząd niemiecki przeprowadził poufne badania w Paryżu i Brukseli co do warunków na jakich Francja i Belgja zgodziłyby się na opróżnienie i całkowite wycofanie wojsk z Nadrenji. Podobno zdolano sformułować warunki: 1) demilitaryzacji Nadrenji i zastąpienia jej międzynarodową kontrolą, 2) uregulowania świadczeń według planu Dawesa w myśl życzeń Francji, 3) odszkodowania za 7

miliardów franków, jakie emitowały władze niemieckie w Belgji podczas okupacji. Jak słychać rząd włoski miał oświadczyć, że musiałby być dopuszczony do ewentualnych rokowań o opróżnienie Nadrenji bowiem jest to sprawa obchodząca wszystkich członków dawniejszej Ententy. Włosi rzekomo mają domagać się formalnej deklaracji ze strony Niemiec, co do rezygnacji z koncepcji „Anschlussu” z Austrią.

WŁODZIMIERZ SŁOBODNIK. PIESN WIECZORNA

Spokojnie gaśnie konający dzień.
 Pobożne świerszcze modlą się cya-
 niem
 Pograżon w ciszy, jak w pachnącym
 sianie,
 Nie wiesz co smutek, wiesz co smutek
 cień.

Wracają z pastwisk dojne matki -
 krowy.
 Pielen wieczoru ich powolny krok.
 Nad nimi zwiisa — dobroczynny
 mrok,
 Jako ogromny ciepły chleb razowy.

Umilkła głośna, ostra piła w borze,
 Kuma - siekiera poszła za nią w ślad,
 Wytrwały plug — ich najmilszy
 brat,
 Znużony długim, żmudnym dniem,
 nie orze.

Platerowany księżyc światłem zlewa
 Wiatrak i śpiący obok niego wiatr,
 Nie szumi liści kokardami sad,
 Jako milczące flety milczą drzewa

W niebiosach gwiazdy coraz wiksze,
 złotsze.
 Po dniu upalnym w spokojności
 trwam,
 Bo zrozumiałem, że nie jestem sam:
 Ze mną jest wieczór, cisza i Mazi-
 wsze

20% PODWYŻKA BILETÓW KOLEJOWYCH

Zapowiedziana podwyżka cen biletów kolejowych wchodzi w życie od godz. 12-iej w nocy z dnia 14-go na 15-go b. m. Podwyżka stosowana będzie ściśle według rozkładu jazdy pociągów: Do pociągów odhodujących przed godz. 12 w nocy w dniu 14-ym b. m. bilety sprzedawane będą według dawnej taryfy natomiast po godz. 12-iej w nocy obowiązującą będzie nowa taryfa o 20% wyższa.

DYWIDENDA A PŁAŁE ROBOTNICZE

Osatnio odbyło się w Niemczech posiedzenie rady nadzorczej olbrzymiego koncernu fabryk chemicznych. Dwa tuziny potentatów przemysłu biedziło się nad ciężkim zadaniem: chodziło o rozpatrzenie różnych propozycji dotyczących podziału zysku, który w r. 1927 wyniósł 100 milionów marek niemieckich! Po długich naradach uchwalono odpowiednio podwyższyć tantiemy członkom rady nadzorczej i dyrektorom a dywidendę podnieść z 2 do 12 procent.

Praca w fabrykach chemicznych działa nader ujemnie na stan zdrowia robotników z których większość po kilkoletnim pobicie choruje na gruźlicę płuc, osłabienie wzroku i t. d. Ale o płacach robotniczych szanowna rada nadzorcza jakoś zapomniała.

ST. ANDRZEJ RADEK. „ZAGŁOBA”

Parę tygodni temu, ukazał się w „Robotniku” małańki „nekrolog”, króciutki wzmianka, na którą niewiele towarzyszyło i czytelników zwrócić uwagę i tylko niektórym może posmutniały oczy, ktoś westchnął i pożałował towarzysza, że oto znówu jeden z walczących opuścił na zawsze szeregi żywych. Lecz byli z pewnością i tacy, co kilkakrotnie odczytywali taką oto króciutką notatkę:

„Dn. 23-go kwietnia r. b. zmarł w Ostrowiu tow. Antoni Góralczyk, socjalista, bojowiec, znany tow. bojowcom jako „Zagłoba”.

Tow. Góralczyk całe swe życie poświęcił walce o niepodległość i socjalistyczne ideały. Choroba serca w sile wieku wyrwała go z życia wśród niemordowanej pracy”.

...Odczytywali i cicha iza smutku i żalu padała na serce.

Tak oto niekiedy cicho i bez rozgłosu umierają bohaterzy. Ci, co w mrokach niewoli budowali zręby państwa polskiego, ci, co pod kadry legjonowego bohaterstwa kładli swoje męstwo niezłomne z bezgranicznym poświęceniem się stwarzali i rozwijali beczenną wartość ducha, nieodwołalny warunek każdego zwycięstwa — bezinteresowne oddanie się sprawie ogólnej.

Jednym właśnie z tych pionierów, wywołujących echa tęsknoty za Wolnością, stwarzających wzory męstwa i bezmiernej ofiarności wśród martwoty niewolniczych dusz dawno „miliony dni” był tow. Antoni Góralczyk — „Zagłoba”.

O DODATEK UZDROWISKOWY DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Grupa pracowników państwowych narażonych na szczególne trudności są funkcjonariusze miejscowości kuracyjnych i uzdrowiskowych oraz najbliżsi sąsiadujących z nimi.

Jeszcze na wiosnę Centr. Kom. Porozum. Zw. Zawod. Prac. Państw., złożyła władzom memorjał, w którym zwracała uwagę na ciężkie położenie materialne tych pracowników

Funkcjonariusze ci otrzymują, jak wszędzie na prowincji, uposażenie o 20% niższe od tego, jakie otrzymują ich koledzy w Warszawie. W wielu z tych miejscowości ceny są stale nie niższe, niż w stolicy.

Różnica w uposażeniu wzrasta znacznie jeszcze, jeżeli wziąć pod uwagę drożyznę sezonową, którą wywołuje napływ kuracjusów i wycieczkowców. Ceny artykułów pierwszej potrzeby przekraczają wówczas znaczne ceny warszawskie. Powoduje to zadłużanie się, oszczędzanie na pożywieniu. Jednocześnie w tym czasie konieczna jest głodówka całej rodziny, szczególnie wyjątkowa praca, zwiększenie ilości godzin i natężenie wysiłku nerwowego. Na ten więc zwiększony wysiłek musi się zdobywać organizm, osłabiony sezonową głodówką.

Dotąd tylko Min. Pocz. w roku zeszłym udzieliło zapomogi swym pracownikom, zatrudnionym w miejscowości uzdrowiskowych. Poza tem przyniesiono podobne zapomogi pracownikom państwowym w Gdyni i na Górnym Śląsku. Cała zaś gromada urzędników administracyjnych, skarbowych, celnych kolejowych i innych w dziesiątkach miejscowości została najniebezpieczniej pominięta.

Rząd przyznawał słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

Według ostatnich danych w schroniskach dla bezdomnych przy ul. Podskarbińskiej w Grochowie zamieszkuje 181 rodzin, składających się z 705 osób, przy ul. Moczyldo na Woli — 55 rodzin, złożonych z 216 osób, na Anopolu — 708 rodzin (2.782 osoby), na Żoliborzu — 1.107 (4.064), na Powązkach — 205 rodzin (613), przy ul. Okopowej 5 — 67 rodzin (178 osób) i w domu przy ul. Leszno 96 — 128 rodzin (525 osób) oraz Leszno 105—27 rodzin (125 osób). Razem zamieszkuje 2.478 rodzin, z których z 9.208 osób.

Podkomisja zajmowała się rewizją postępstw, podlegających ekstradycji, przewidzianych w drugim artykule konwencji. Wykaz przestępstw przyjęto wraz z dodatkiem o „nielegalnym spędzaniu płodu”. Wprowadzono ważną zmianę w procedurze, za pomocą której jeden kraj komunikuje drugiemu charakter przestępstw, o jakie zbieg jest oskarżony.

Dr. Bellot i inni podkreślali z naciskiem, że podobne zasłanianie się względami politycznymi może skłaniać pewnych osobników, dopuszczających się zuchwałych zbrodni do ucieczki. Zdecydowano, że każdy czyn, zagrożający życiu ludzkiemu, lub wyrządzający ciężką krzywdę osobistą, choćby był dokonany z pobudek politycznych pociąga za sobą obowiązek ekstradycji.

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

LICZBA BEZDOMNYCH W WARSZAWIE WZRUSTA

Według ostatnich danych w schroniskach dla bezdomnych przy ul. Podskarbińskiej w Grochowie zamieszkuje 181 rodzin, składających się z 705 osób, przy ul. Moczyldo na Woli — 55 rodzin, złożonych z 216 osób, na Anopolu — 708 rodzin (2.782 osoby), na Żoliborzu — 1.107 (4.064), na Powązkach — 205 rodzin (613), przy ul. Okopowej 5 — 67 rodzin (178 osób) i w domu przy ul. Leszno 96 — 128 rodzin (525 osób) oraz Leszno 105—27 rodzin (125 osób). Razem zamieszkuje 2.478 rodzin, z których z 9.208 osób.

OBNIŻENIE CENY CHLEBA O 3 GR. NA KG.

Od poniedziałku, 13 b. m., obniżone będą ceny chleba nałęczowskiego: w hurcie z 76 do 73 gr. i w detalu z 78 do 75 gr. za kg.

Z PRAC XXXV KONGRESU PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO.

Na posiedzeniu w dniu wczorajszym ogólne zgromadzenie Konferencji „International Law Association” przyjęło z drobnymi zmianami projekt traktatu o ekstradycji. Wywaziła się dyskusja w sprawie stosowania ekstradycji wobec osób, które popełniły przestępstwa z pobudek politycznych.

Dr. Bellot i inni podkreślali z naciskiem, że podobne zasłanianie się względami politycznymi może skłaniać pewnych osobników, dopuszczających się zuchwałych zbrodni do ucieczki. Zdecydowano, że każdy czyn, zagrożający życiu ludzkiemu, lub wyrządzający ciężką krzywdę osobistą, choćby był dokonany z pobudek politycznych pociąga za sobą obowiązek ekstradycji.

Podkomisja zajmowała się rewizją postępstw, podlegających ekstradycji, przewidzianych w drugim artykule konwencji. Wykaz przestępstw przyjęto wraz z dodatkiem o „nielegalnym spędzaniu płodu”. Wprowadzono ważną zmianę w procedurze, za pomocą której jeden kraj komunikuje drugiemu charakter przestępstw, o jakie zbieg jest oskarżony.

APEL KOLEJOWYCH DRUŻYN KONDUKTORSKICH DO MINISTRA KOMUNIKACJI

Załatwienie słusznych postulatów ekonomicznych drużyn konduktorskich przez Min. Komunikacji jest odciążane w nieskończoność.

Zarząd Główny wspólnie z Centralną Sekcją konduktorów Z. Z. K. przedłożył cały szereg wniosków rzeczowo uformułowanych w sprawach postulatów konduktorskich, domagających się ich zrealizowania.

Do spraw tych należą: 1) zmiana systemu godzinowego - kilometrów na godzinowe, jako odszkodowanie za wyjazdy służbowe drużyn konduktorskich. Łącznie ze zmianą systemu drużyn konduktorskich domaga się podwyższenia zasadniczych stawek tego odszkodowania do wysokości odpowiadającej faktycznym kosztom poniesionym w służbie. 2) Turnusy służbowe. Jeszcze w 1926 r. Z. Z. K. przedłożył Min. Komunikacji uformułowany wniosek w spra-

**KAKAO OWSIANE
WEDLA
NAJZDROWIE DLA DZIECI**

AKCJA MELJORACYJNA

W związku z prowadzoną przez Państwowy Bank Rolny akcją kredytową dla drobnego i średniego rolnictwa na potrzeby meljoracyjne w 7% obligacjach meljoracyjnych P. B. B. — dotychczas rozpatrzone zostały przez władze banku przeszło 250 projektów meljoracyjnych i podał spółek wodnych

Starszy rakowskiej „szóstki” Org. Bojowej — Wiktorek Wcisło otrzymał rozkaz skonfiskowania pieniędzy w „monopolu” w Olsztynie i wystrzelania wszystkich strażników spotkanych po drodze.

Zaraz też na drugi dzień zebrali się bojowcy: W. Wcisło, Al. Damasty, W. Buczkowski, K. Kozłowski, A. Góralczyk, oraz bojowcy pod pseudonimem „Karol” — i z lasku Rakowskiego ruszyli do Olsztyna. (Wogóle do tego Olsztyna często ganiałi jak do podręcznej kasy).

Była niedziela. Na rynku po kościele mnóstwo narodu, który bacznie obserwował tak zw. „ziemski” strażnik Bledniak. Rozpowiadał on już przedtem, że „wylowi” bojowców i rzezywiście nagabywał olsztyńniaków dość gorliwie.

Pierwszi do Olsztyna weszli Góralczyk i Damasty. Z punktu położyli trumpan strażnika, a potem wszyscy podeszli do „monopolu”. Bez przeszkód zabrali 50 rubli. Zagłoba znówu poprosił sprzedawcę o książkę, gdzie z całą uprzejmością wpał:

„Pieniądze skonfiskowane. P. P. S. (Fr. R.)”

Ponieważ całej tej akcji przypartrywało się około tysiąca osób, to Wcisło, aby za imponować sprawności swojej „szóstki”, skomenderował: baczność!, potem: szereg frontowy zwarty! Sułwa w powietrze i dwójkami — marsz!

Parada się udała.

Wrześnie było nadzwyczajne. Władze carskie ogarnęły wściekłość, a ludzie długo opowiadali o tem śmiałym zdarzeniu i słowa PPS. rosla.

Pierwszego lipca 1907 r. został do-

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

„DZIERZYMORDA” Z NAHAJKĄ W RĘKU

Jedno z pism warszawskich, zdaje się, że „Nasz Przegląd”, trafnie nazwał p. Stpicyńskiego z „Głosu Prawdy” — „dierzymorda”. Od przewrotu majowego pan ten uroił sobie, że jest zandarmem i cenzorem polskości w jednej osobie, a każdego kto ośmiela się kwestjonować celowość jego ekwilibrystyki słownej, nietylko odsądzą od patriotyzmu, lecz oskarżą poprostu o zdradę stanu. Tak postępowali ongi endecy, tak dziś postępuje ich spadkobierca duchowy p. Stpicyński.

Na nasz artykuł o nieodpowiedzialnym szczuciu jego pisma przeciw obecnemu Rządowi niemieckiemu, p. Stpicyński pisze długo i głuپیo o walce w łonie P. P. S. dwóch typów socjalisty: polskiego i międzynarodowego, o Marxie, Piłsudskim, piłsudczykach i t. d. potem dopiero przechodzi do właściwej polemiki z naszym artykułem. Otóż na te jego wywody ogólne, zajmujące 2/3 artykułu, odpowiemy tylko jedno: socjalizm każdego kraju był, jest i będzie socjalizmem międzynarodowym, gdyż innego socjalizmu niema na świecie, a wszystko co się podszycza pod socjalizm, a odrzuca międzynarodowość, jest oszustwem.

A teraz przejdźmy do właściwej odpowiedzi p. Stp. na nasz artykuł p. Stpicyński zaprzekował był niemiecki organ centrowy „Germania” za zdanie następujące: „rząd niemiecki ani w obecnej chwili, ani w czasie sesji genewskiej nie mógłby uznać stanowiska Polski w konflikcie z Litwą za prawnie uzasadnione”.

Zdanie to p. Stpicyński w swym „komentarzu” przeinaczył w ten spo-

APEL KOLEJOWYCH DRUŻYN KONDUKTORSKICH DO MINISTRA KOMUNIKACJI

Załatwienie słusznych postulatów ekonomicznych drużyn konduktorskich przez Min. Komunikacji jest odciążane w nieskończoność.

Zarząd Główny wspólnie z Centralną Sekcją konduktorów Z. Z. K. przedłożył cały szereg wniosków rzeczowo uformułowanych w sprawach postulatów konduktorskich, domagających się ich zrealizowania.

Do spraw tych należą: 1) zmiana systemu godzinowego - kilometrów na godzinowe, jako odszkodowanie za wyjazdy służbowe drużyn konduktorskich. Łącznie ze zmianą systemu drużyn konduktorskich domaga się podwyższenia zasadniczych stawek tego odszkodowania do wysokości odpowiadającej faktycznym kosztom poniesionym w służbie. 2) Turnusy służbowe. Jeszcze w 1926 r. Z. Z. K. przedłożył Min. Komunikacji uformułowany wniosek w spra-

AKCJA MELJORACYJNA

W związku z prowadzoną przez Państwowy Bank Rolny akcją kredytową dla drobnego i średniego rolnictwa na potrzeby meljoracyjne w 7% obligacjach meljoracyjnych P. B. B. — dotychczas rozpatrzone zostały przez władze banku przeszło 250 projektów meljoracyjnych i podał spółek wodnych

Starszy rakowskiej „szóstki” Org. Bojowej — Wiktorek Wcisło otrzymał rozkaz skonfiskowania pieniędzy w „monopolu” w Olsztynie i wystrzelania wszystkich strażników spotkanych po drodze.

Zaraz też na drugi dzień zebrali się bojowcy: W. Wcisło, Al. Damasty, W. Buczkowski, K. Kozłowski, A. Góralczyk, oraz bojowcy pod pseudonimem „Karol” — i z lasku Rakowskiego ruszyli do Olsztyna. (Wogóle do tego Olsztyna często ganiałi jak do podręcznej kasy).

Była niedziela. Na rynku po kościele mnóstwo narodu, który bacznie obserwował tak zw. „ziemski” strażnik Bledniak. Rozpowiadał on już przedtem, że „wylowi” bojowców i rzezywiście nagabywał olsztyńniaków dość gorliwie.

Pierwszi do Olsztyna weszli Góralczyk i Damasty. Z punktu położyli trumpan strażnika, a potem wszyscy podeszli do „monopolu”. Bez przeszkód zabrali 50 rubli. Zagłoba znówu poprosił sprzedawcę o książkę, gdzie z całą uprzejmością wpał:

„Pieniądze skonfiskowane. P. P. S. (Fr. R.)”

Ponieważ całej tej akcji przypartrywało się około tysiąca osób, to Wcisło, aby za imponować sprawności swojej „szóstki”, skomenderował: baczność!, potem: szereg frontowy zwarty! Sułwa w powietrze i dwójkami — marsz!

Parada się udała.

Wrześnie było nadzwyczajne. Władze carskie ogarnęły wściekłość, a ludzie długo opowiadali o tem śmiałym zdarzeniu i słowa PPS. rosla.

Pierwszego lipca 1907 r. został do-

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

śób, że jakoby rząd niemiecki mógł uznać obecnego stanowiska Polski w sporze z Litwą, co właśnie napiętnowaliśmy, jako jeden z objawów nieodpowiedzialnego szczucia.

Teraz p. Stpicyński wycyfuje się ze swego stanowiska i przyznaje, że w zdaniu powyższym dziennika niemieckiego idzie o sprawę przynależności Wilna. Ale tu znówu podejmuje on „atak” i staje się gwałtownym „obrońcą” przynależności Wilna do Polski. My jednak na to pientactwo oświadczamy: 1) „Germania” nie jest wyrazem opinii Rządu, w którym zasiada jeden tylko centrowiec, jak np. „Słowo” wileńskie nie jest wyrazem opinii Rządu polskiego, 2) sprawa Wilna jest przedmiotem gdy dyplomatycznej między Niemcami a Rosją w pierwszym rzędzie. Polska ma tu wdzięczne i względne łatwe zadanie zmuszenia Niemiec na terenie Ligi Narodów do jasnego zdeklarowania się w sprawie wileńskiej: czy stają po stronie decyzji Zachodu, do czego Niemcy z racji swej przynależności do Ligi i Rady Ligi są prawnie zobowiązane, czy też stają po stronie Rosji, a wtedy Liga będzie miała do powiedzenia swoje słowo w tej sprawie.

Ale jest rzeczą niedopuszczalną, by z góry, po zniekształceniu tekstu dziennika niemieckiego, atakować Rząd niemiecki, nie wiedząc wcale jak on postąpi w sprawie zatargu polsko-litewskiego. I to nazwalimy nieodpowiedzialnym szczuciem.

Na zarzuty p. Stpicyńskiego co do „sprzedawania interesów Państwa” itp. dzierzymordskie gesty mamy tylko jedną odpowiedź: pogardę.

APEL KOLEJOWYCH DRUŻYN KONDUKTORSKICH DO MINISTRA KOMUNIKACJI

Załatwienie słusznych postulatów ekonomicznych drużyn konduktorskich przez Min. Komunikacji jest odciążane w nieskończoność.

Zarząd Główny wspólnie z Centralną Sekcją konduktorów Z. Z. K. przedłożył cały szereg wniosków rzeczowo uformułowanych w sprawach postulatów konduktorskich, domagających się ich zrealizowania.

Do spraw tych należą: 1) zmiana systemu godzinowego - kilometrów na godzinowe, jako odszkodowanie za wyjazdy służbowe drużyn konduktorskich. Łącznie ze zmianą systemu drużyn konduktorskich domaga się podwyższenia zasadniczych stawek tego odszkodowania do wysokości odpowiadającej faktycznym kosztom poniesionym w służbie. 2) Turnusy służbowe. Jeszcze w 1926 r. Z. Z. K. przedłożył Min. Komunikacji uformułowany wniosek w spra-

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

AKCJA MELJORACYJNA

W związku z prowadzoną przez Państwowy Bank Rolny akcją kredytową dla drobnego i średniego rolnictwa na potrzeby meljoracyjne w 7% obligacjach meljoracyjnych P. B. B. — dotychczas rozpatrzone zostały przez władze banku przeszło 250 projektów meljoracyjnych i podał spółek wodnych

stępnie rozbity „monopol” w Rakowie. Skonfiskowano wtedy 30 rubli, a na ulicę wylano wódki i spirytusu z rozbitych butelek za 569 rub. W akcji tej brali udział bojowcy z Lublina i Łomży, których miejscowa ludność nie znała.

Góralczyk zaś i Wcisło z rewolwerami w ręku dyskretnie zabezpieczali odwrot.

W tym czasie na czoło carskiej psiarnej wysunął się wachmistrz zandamerji nazwiskiem Krikliwy.

Na przekór jednak swemu nazwiskowi nie był krzykliwy, ale drań zasadniczy.

Góralczyki nie do zmęczenia. Raz wraz obstawiał stację i pociągi w Częstochowie i rewidował, sprawdzał dowody osobiste, aresztował. Ani do Częstochowy przyjechać, ani wyjechać. Wszędzie był, wszędzie go interesowało. Wreszcie zaczął organizować konfidentów po fabrykach.

Wtedy OKR. Częstochowski wydał polecenie organizacji bojowej sprzątnięcia Krikliwego. Zadanie było trudne. Krikliwy był ostrożny i przenoorny. Zawsze miał koło siebie ochrone.

Ale rozkaz to rozkaz.

Abym nie zwrócić na siebie uwagi, podzieliłi się bojowcy na dwa oddziały. Pierwszy oddział stanowili: Brajtenbach, Sukiennik, Damasty, Kozłowski i „Karol”. Drugi oddział: Wiktorek Wcisło, Góralczyk i Buczkowski. Wszyscy zostawali pod rozkazami Wiktora Wcisła.

Każdy oddział na zmianę patrolował co drugi dzień.

Upłynął tydzień i zbliżał się koniec drugiego. Owszem, widywali bo-

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

Wszyscy przyznawali słuszność żądaniom przedstawicieli C. K. P. i nowa ustawa uposażeniowa miała zawierać odpowiednie normy, któreby chroniły pracowników miejscowości uzdrowiskowych od „sezonowej drożyzny”

Niestety, ustawa rozplynęła się w mgłę obietnic, a o obiecanej pomocy n c nie słyhać. Można jest pomoc doręczyć — przez wypłacenie przeciw przynajmniej zasiłku. Zadłużonym i oszczędzającym na pożywieniu kosztem zdrowia, pomoc ta jest konieczna i to jak najżybciej.

W najbliższych dniach delegacja C. K. P. ponownie przedstawi władzom swe postulaty.

DEMOKRACJA — GWIAZDĄ PRZEWODNIĄ NARODÓW

Socjalizm przeciwko dyktatorom: faszystowskiej i komunistycznej. — Wielka manifestacja w obronie demokracji.

Bruksela, 8 sierpnia.

Świętem oburzeniem zavrzał dzisiaj kongres brukselski, kiedy jeden z najszlachetniejszych i najzasłużeńszych w Międzynarodówce sędziwy Filippo Turati, wielki obywatel swojej ojczyzny, jako wygnanec, wyklęty i wypędzony przez krwawy rząd Mussoliniego, nawoływał do walki z despotyzmem i uciskiem. Wspaniała swą wymową, do głębi poruszającą, Turati przywołał przed oczy kongresu obraz swej uciemiężonej nieszczęśliwej ojczyzny. Mówił o cierpieniach proletariatu włoskiego nietylko dlatego, że boli go to najbardziej, ale i dlatego, że chciał uprzeczyć innym o niebezpieczeństwie utraty wolności.

„Włochy obecne — mówił — są niebezpieczeństwem dla cywilizacji. Faszyzm usprawiedliwia swe zbrodnie wymaganiem racji stanu. Uduje śmiertelnego wroga bolszewizmu, aczkolwiek właśnie bolszewizm dopomógł faszystom do osiągnięcia władzy. Faszyzm konspiruje z bolszewizmem. Jeden i drugi są na służbie zwycięskiej reakcji. Wybór: komunizm albo faszyzm stawiają jednocześnie Mussolini i Trzecia Międzynarodówka. Faszyzm jest dzieckiem wojny. Wojna — to faszyzm między narodami — faszyzm — to wojna przeciwko narodowi. Dla nas zagadnienia sprowadza się do wyboru: faszyzm czy demokracja.“

„Nasze twierdzenia w ojczyźnie naszej — mówił Turati z bólem w głosie ale z dumnie podniesioną głową — są zniszczone. Dzieło nasze zniweczone. Wybraliśmy wygnanie, ze wszystką jego goryczą nie po to aby ratować rzeczą tak mało cenną, jak nasze życie i spokój osobisty, lecz na to, aby świat cały ostrzec przed niebezpieczeństwem utraty wolności.“

Wtórawał Turatiemu inny wygnanec, Rosjanin Dan, który uchodzić musiał przed czerwonym terorem, jak Turati przed czarnym.

„Bolszewizm i faszyzm — dowodził — to bracia rodzeni. Obaj głoszą zasadę dyktatury mniejszości i monopolu jednego stronnictwa. Zdajemy sobie jednak sprawę z różnic, je dzielących, i odrzucamy w naszej walce z komunizmem wszelką współpracę z reakcją.“

„Walczymy wszędzie, również i w Rosji, z militarizmem, bo nie pokładamy, jak tamci, nadziei naszej w wojnie.“

„Dyktatura w Rosji przejdzie. Już dzisiaj jest chora. Daje przywileje bogatym chłopom i kapitalistom zagranicznym. Demoralizuje masy. Czerwony militarizm przekształca kraj cały na obóz wojenny. Tworzy się o podtrzymuje atmosferę niepokoju i niepewności.“

Anglik Buxton uzupełnił wywody przedmówców stwierdzeniem, że i Egipcjanie cierpią od ucisku, i że ludy azjatyckie nie posiadają jeszcze wolności. Chińczyk Yang Kantao opowiedział kongresowi o mękach swego narodu, przechodzącego od lat kilkunastu niustajającą wojnę domową. Imperjalizm światowy i kapitał zagraniczny podsyca tę wojnę, i miliony ludu chińskiego giną, jako ofiary rekinów kapitalu i ich sługusów wśród t. zw. „generałów“ chińskich.

Partja Kuomintang, który doczekał się tylu pochwał i pomocy od Sowietów Rosji, jest dziś blokiem burżuazyjnym. Kuomintang przesładowuje robotników, dąży do ustanowienia dyktatury, niszczy organizacje zawodowe. Niema wolności w Chinach! — woła towarzysz chiński.

„Nieprawdą jest gadanie o bolszewizmie w Chinach. Jest to urojenie Sowietów i kłamstwo wrogów naszych. Socjalizm w Chinach ma za zadanie naprawienie szkód, wyrządzonych przez zbrodnicze utopje bolszewickie i przez prześladowania ze strony Kuomintangu.“

A więc i z dalekich Chin, w których dopiero tworzą się i nastają stosunki, panujące oddawna w Europie, dochodzi wołanie o obronę demokracji i wolności. Wołanie to góruje na kongresie nad wszystkimi innymi zagadnieniami. Henderson i Vandervelde łączyli zagadnienie pokoju z koniecznością utrzymania i rozwoju ustroju demokratycznego. Kiedy mówiono o sprawach gospodarczych, problemat równości społecznej, demokracji przemysłowej był w wszystkich na ustach. Trzy wielkie zadania: pokój, demokracja, sprawiedliwość społeczna — nierozdzielnie są ze sobą połączone.

J. S.

OSOBLIWIE „WYJAŚNIENIE“

W związku z notatką o niedostatecznym sprawdzeniu autobusów miejskich przed wystąpieniem ich na miasto, a skutkiem tego częstego ich psucia się — Magistrat nadesłał nam wyjaśnienie, które, niestety, nie jest prawdziwe i z dawalajacę

W „wyjaśnieniu“ tem napisano, że „autobusy miejskie nie kursują między dwor-

cem Wileńskim i mostem Kierbedzia“ a tymczasem przebywają one tę drogę codziennie rano po wyjściu z remizy, zabierając po drodze na przystankach tramwajowych pasażerów. W ten sposób i drugie twierdzenie tego osobliwego „wyjaśnienia“ jest nieprawdziwe, a mianowicie słowa że autobusy zabierają pierwszych pasażerów dopiero na placu Teatralnym.“

O wypadkach psucia się wozów samochodowych „wyjaśnienie“ zupełnie nie wspomina.

owcow Kriklowego, ale nie było sposobu podejść do niego. Miał się na baczności.

Tymczasem pozostający w stosunkach z partją komisarz policji Denisow, domniósł, że na włóczących się młodych ludzi już zwrócono uwagę i wydano specjalne rozkazy, aby ich przyłapać.

Weisko gryzł wargi, a Góralczyk mrugał jednym okiem i wzdychał. Co robić?

„Pójdź — powiada Góralczyk — zamelduj się do drania i zatrasz.“

Aliści tego dnia spotkał pierwszy oddział Kriklowego o 8-ej wieczorem na ul. Dojazd i Brajtenbach celnym strzałem w głowę, położył go trupem na miejscu.

Cały ten czas Góralczyk mieszkał w Rakowie. Był tu stały podrechner skład broni, nad którą Góralczyk wogóle miał nadzór. Posiadał więc pełne zaufanie naczelnych władz Org. Bojowej. We wszystkich akcjach, dokonanych w okręgu Czesiochowskim w r. 1907 i pierwszej połowie 1908-go Zagłoba brał pośredni lub bezpośredni udział.

Na skutek uchwały Zjazdu partji, nakazującej t. zw. „ubojowanie mas“ C. K. R. w pierwszej połowie 1907 r. wydał polecenie wprowadzenia w życie tej uchwały i Zagłoba zostaje mianowany instruktorem tego ubojowania na okręg Zagłębia Dąbrowskiego.

Tu z całym poświęceniem się i energią zabiera się do tej trudnej i niebezpiecznej pracy.

Niebezpieczeństwu z tego powodu, że dawał się poznać bardzo wielu ludziom, na podstawie regulaminu po-

ciągnięty do nauki władania bronią i wogóle walki rewolucyjnej. Mógł być łatwo wysłyszony i aresztowany. W tym zaś wypadku groziła mu kara śmierci, a w najlepszym wypadku długoletnia katorga.

A Zagłoba wcale nie ograniczał się tylko do instruktorstwa. Organizował nadto „szóstki“ bojowców do obrony Partji i znowuż prawie we wszystkich akcjach bojowych, dokonanych w Sosnowcu i okręgu brał czynny udział.

Wreszcie był już tak rozkospirowany, że stał się sam niebezpieczny dla organizacji. Łatwo bowiem śledząc jego, mogliby wysledzić całą organizację.

Wyjechał więc zagranicę i pracował w różnych fabrykach, zarabując na życie. W czasie wojny bierze znowuż czynny udział w pracach i walkach o niepodległość. Osiadł wreszcie w Ostrowcu, ani na chwilę nie przestając pracować dla dobra klasy robotniczej — dla Socjalizmu.

W pełni sił nieublagana śmierć wyrwała go z naszych szeregów.

I tak jeden po drugim wynoszą się sławni ongiś bojowcy na tamten świat.

Cicho, bez rozgłosu.

Pozostali bojowcy czytają raz wraz takie krótkie nekrologi jak o Zagłobie i powtarzają wiersz Stońskiego:

„Dziś ty, mój bracie,
Dziś ty, a jutro ja
Pojutrze przyjaciół
I po mnie oschnie lza.“

A niech ta!

LEONARD RYMKIEWICZ

Dnia 10 b. m. zmarł w Wilnie zasłużony działacz społeczny, Leonard Rymkiewicz, w wieku lat 73. Ojca jego, Felicjana, majora wojsk rosyjskich skazano za udział w powstaniu 1863 r. na śmierć i karę tę zmieniono na dożywotnie osiedlenie na Syberji.

Leonard urodził się w Wilnie w roku 1855, ukończył Pskowski korpus wojenny, żył przeważnie z nauczycielstwa.

Od roku 1877 bierze czynny udział wraz ze swoim bratem Dominikiem w ruchu socjalistycznym we wszystkich jego fazach kolejnych aż do P. P. S. włącznie. Aresztowany był raz w Warszawie w 1886 r. i drugi raz w Wilnie w 1887 r. i po 15 miesiącach śledztwa wysłano go na 3 lata na Syberję. Po powrocie do Wilna — pracował przy budowie kolei żelaznych. Mieszkanie jego, jak i brata Dominika, służyło zawsze jako mieszkanie konspiracyjne P. P. S.

W końcu roku 77 głośną była w Wilnie założona przez niego wraz z Wolfkiem księgarnia radykalna, którą później wykupiła Eliza Orzeszkowa. W roku 1885 przechowywał u siebie Aleksandra Dębskiego, podczas jego ucieczki zagranicę.

Zmarł w nędzy, nie doczekawszy się zapowiedzianej emerytury dla działaczy społecznych.

Stow. b. więźniów politycznych w Warszawie składa część Jego pamięci.

Zarząd Stow. b. W. P.

PÓŁ GODZINY POD WODĄ

W obecnym czasie, kiedy wypadki utonienia są zdarzeniami codziennymi, nie od rzeczy będzie przytoczyć zeznanie takiego niedozłego topielca, który po półgodzinnym przebywaniu pod wodą, dzięki uprzejmych zabiegom lekarskim przywrócony został do życia.

Wypadek ten zdarzył się na wybrzeżu duńskim. Jeden z kąpiących się, nie umiejący pływać, zaczął tonąć. Towarzysz jego również nie umiejący pływać, zaczął wzywać ratunku. Na krzyk ten nadjechała łódź żaglowa, na której przypadkowo był lekarz. Zaczęto szukać topielca, którego wydobyto na powierzchnię po upływie 30 minut. Pomimo tak długiego czasu, lekarz zastosował środki sztucznego oddychania. Lekarz i obecni na zmianę pracowali niezmqordowanie przy topielcu przez kilka godzin nie dając za wygrane tak długo, póki pozorny nieboszczyk nie przyszedł do siebie.

Zapewniał on, że czas, który spędził pod wodą w stanie nieprzytomnym, zdawał mu się przyjemnym snem.

Wypadek ten zdaje się potwierdzać dowodzenia wielu lekarzy, iż w wypadkach zatonięcia energiczne zabieg przywrócenia do życia osiagają swój cel nawet w tych razach, jeśli od chwili utonienia sporo czasu upłynęło.

1 balon darmo

(bez jakiegokolwiek osobnej dopłaty) otrzymać można w każdym sklepie przy zakupie jednej 100 gramowej tabliczki czekolady

Suchard



PRZEGLĄD PRASY

Konstytucja. — Uroczystości wileńskie. — Przeciw opętaniom. — MASONERIA.

O pracach „jedynki“ nad Konstytucją zaczęły w ostatnich dniach przenikać do opinii różne wiadomości. Tak np. można było czytać nawet w prasie sanacyjnej, że w klubie „jedynki“ złożono 11 projektów zmiany Konstytucji, że za podstawę dyskusji wzięto projekt min. Cara, pos. Jaworskiego i t. d.

Tymczasem wczorajsze pisma sanacyjne, jak „Dzień Polski“ i „Słowo“ wileńskie zaprzeczają tym wiadomościom. „Dzień“ chciałby wszystko ostronie gęstą tajemnicą, ale w „Słowie“ p. Mackiewicz uchyla rąbek tajemnicy, coprawda w formie raczej negatywnej, mówiąc o tem, czego w projekcie „jedynki“ niema. A więc twierdzi on, że niema jedenastu projektów konstytucyjnych, ale nie pisze ile jest. Niema projektu „amerykańskiego“ na wzór p. Bukowieckiego, gdyż są sprzeciwy. Dalej twierdzi p. M., że nikt w „jedynce“ nie proponuje wyboru prezydenta przez plebiscyt, co wydaje się b. dziwnem, gdy się zważy, że choćby projekt p. Bukowieckiego przewidyje taki wybór. Wreszcie p. M. prostuje, że projekt Sapiehy domagał się dożywotniej prezydentury, a nie monarchji, ale na „ustępstwo“ zgodzą się dziś wszyscy monarchści. Najciekawsze w polemice „Słowa“ jest to, że mówi o głębokiej i poważnej debacie czekającej nas przed uchwaleniem Konstytucji. Czyżby p. M. pożegnał się już z myślą o ekstrojowaniu Konstytucji drogą zamachu?

Z racji dzisiejszych uroczystości legionowych w Wilnie, kilka piem sanacyjnych przynosi odpowiednie artykuły. Górnołotnością języka i niezrozumiałością treści przoduje „Polska Zbrojnia“, za nią dopiero wlecze się „Czerwoniak“, któremu znów z trudem dotrzymuje kroku „Przeгляд Wieczorny“.

Stopniowo opinja zaczyna trzeźwieć i wyzwalać się z nastrojów opętanych, narzucanych społeczeństwu przez prasę nieodpowiedzialną w związku z lotem transatlantycznym i Olimpiadą. „Kurjer Warszawski“ w spokojnym i rzeczowym artykule występuje przeciw samochwalstwu i samoreklamie, które tylko ośmieszają nas wobec cudzoziemców.

A na zakończenie nowa porcja masonska. Żydowski „Nasz Przegład“ obraca się na nas za lekceważące traktowanie tego tematu w dyskusji z endeckim piśmie. Ale my sobie kpimy z tej powagi „Naszego Przegładu“ i nie przedstawiamy traktować endeckiej epopei masonskiej inaczej niż na to zasługuje, t. j. jak błąznowanie. „Gazeta Warszawska“ zresztą sama nie bierze serjo swej pisaniny i z największym wysiłkiem zachowuje sztuczną powagę. O cóż tu chodzi? MASONI istnieją we wszystkich krajach kulturalnych, z wyjątkiem rządzonych po dyktatorsku

KRONIKA POLITYCZNA

CZŁONKOWIE RZĄDU NA ZJEJDZIE LEGJONISTÓW.

W dzisiejszym zjeździe legionistów w Winie wezmą udział ministrowie: Marsz. Piłsudski, Moraczewski, inżynier Kühn, Miedziński, Kwiatkowski, Myszowicz, Staniewicz i dr. Świtalski.

Z MIN. PRACY.

Min. pracy i opieki społecznej p. Jurkiewicz wraca z urlopu i obejmuje urządowanie dn. 20 b. m.

Z MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Min. spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski powraca z urlopu w pierwszych dniach września b. r.

INSPEKCJA WIEZIENICTWA.

Wczoraj wyjechał do Wilna wicemin. Sprawiedliwości St. Car, który dokona inspekcji tamtejszych więzień.

PROJEKTY REFORM PODATKOWYCH.

Niebawem mają rozpocząć się w Min. Skarbu konferencje w sprawie reformy systemu podatkowego. Obecnie opracowywane są w Ministerjum Skarbu dwie nowe ustawy o państwowym podatku budynkowym w gminach wiejskich i uzupełnienie ustawy z roku 1923 o podatku majątkowym.

KURS CZĘSTOCHOWSKI

Jutro rano rozpoczyna się już w Częstochowie kurs instruktorski ZRSS. Kierownikiem Kursu będzie tow. dr. Morawski, instruktorem sportowym p. Kałuża, gimnastykę rytmiczną prowadzi będzie p. Kutnerówna. Kurs trwać będzie przez 2 tygodnie.

Na Kurs wpłynęły zgłoszenia 48 uczestników z 15 miejscowości całej Polski.

Czynione są starania, aby na Kurs przyjechał na kilka dni trener P. Z. W. A. Klumberg. Dziś wieczorem wyjeżdżają na Kurs uczestnicy z Warszawy. Również wieczorem wyjeżdża na otwarcie Kursu tow. dr. J. Michałowicz, sekretarz generalny ZRSS.

Włoch i Rosji. Odgrywają oni większą lub mniejszą rolę w różnych krajach, przyczem warto zaznaczyć, że w każdym kraju masoneria ma inny charakter. Jest wierutną i ze złej woli płynącą bajką, jakoby działalność masonerii gdziekolwiek szkodziła państwu, a zresztą jest rzeczą państwa bronić się przeciw niej, o ile uważa ją za szkodliwą.

Co się tyczy P. P. S., to masoneria ma na nią taki wpływ jak nauka Konfucjusza i nie widzimy żadnej potrzeby zaprzatać sobie głowę urojeniami zbankrutowanych politycznie endeków i dopingujących ich żydów z „Naszego Przegładu“.

TELEGRAMY

TRYUMFY POLSKICH JEZDZCOW

(Specjalna służba PAT-a z Olimpiady 11-go sierpnia).

W dniu dzisiejszym odbywała się trzecia konkurencja szampionatu konia — konkurs skoków. W ogólnej klasyfikacji drużynowej Polska zdobyła drugie miejsce przed Norwegią a za Holandją. Sukces ten jest dowodem ogromnego postępu zrobionego w tej dziedzinie w ciągu ostatnich lat, albowiem na Olimpiadzie paryskiej Polska w tej samej konkurencji zajęła siódme i ostatnie miejsce.

Do dnia dzisiejszego Norwegia zajmowała drugie miejsce w ogólnej klasyfikacji, lecz po dzisiejszej konkurencji skoków, wykonanych przez naszą drużynę w brawurowy sposób Polacy wysunęli się na drugie miejsce, spychając na trzecie zespół norweski. Jeźdź-

cy nasi startowali w następującym składzie: ppłk. Römmel na Doneuse, rtm. Antoniewicz na Moja Miła i rtm. Tronkwald na Lwi Pazur. Świetne wyniki szampionatu w którym tyle państw odpadło są owocem starannego i fachowego przygotowania oraz własnego polskiego systemu jazdy.

W ten sposób w ogólnej klasyfikacji państw Polska do zdobytych już poprzednio 9 pkt. dorzuciła dalsze 2 pkt. za hippikę. Obecnie Polska posiada już 11 pkt. i w ogólnej tabeli przesuwała się z 16-go na 13-te miejsce. Wczoraj rtm. Antoniewicz zajął w jeździe terenowej w konkurencji indywidualnej trzecie miejsce.

Ogólna klasyfikacja szampionatu konia: 1) Holandia 5365.68 pkt., 2) Polska 5067.72 pkt., 3) Norwegia 4948.68 pkt.

MAJOROWIE IDZIKOWSKI I KUBALA PRAGNA PODJAĆ NOWY LOT PRZEZ ATLANTYK

Paryż, 11 sierpnia. (PAT.). Lotnicy polscy mjr. Idzikowski i Kubala powrócili dziś do Paryża. Lotnicy zabawą w Paryżu kilka dni w celu załatwienia formalności służbowych, poczem wyjadą do Warszawy.

Lotnicy oświadczyli korespondentowi P.A.T., iż trwają w dalszym ciągu — oczywiście zależnie od decyzji swej władzy — w zamiarze dokonania ponownego lotu przez Atlantyk.

GUATEMALA MOBILIZUJE STANY ZJEDN. GOTOWE DO „INTERWENCJI“

Nowy J. 11 sierpnia. (AW.). Trwający już od dłuższego czasu konflikt pomiędzy republikami Guatemalą a Hondurasem uległ znacznemu zaostrzeniu. W związku z tem rząd Guatemali zarządził mobilizację. Istnie-

je możliwość iż rząd Stanów Zjednoczonych dla niedopuszczenia do wojny będzie interwenjował. Na terenie Guatemali i Hondurasu zainteresowane są gospodarczo firmy amerykańskie.

XX-y MIĘDZYNARODOWY KONGRES ESPERANTYSTÓW W ANTWERPI

W Antwerpii obraduje 20-ty Międzynarodowy Kongres Esperantystów. W Kongresie tym, nad którym protektorat objął król Belgów, bierze udział 1500 uczestników z 35-ciu krajów wszystkich części świata. Delegacja polska, której przewodniczy profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Bujwid, liczy około 40 osób. Między in bierze udział w Kongresie grupa esperantystów policjantów. Grupa ta liczy przeszło 60 osób. Otwarcia Kongresu dokonał Rudolf Hromada z Pragi czeskiej. Na przewodniczącego Kongresu wybrano znanego esperantystę belgijskiego Fr. Schoofsa z Antwerpii. Sekretarzem generalnym został wybrany Robert Kreuz z Genewy. Po przemówieniu inauguracyjnym przewodniczącego Schoofsa, wygłosił przemówienie powitalne zastępca burmistrza Antwerpii, oraz reprezentanci poszczególnych rządów. Następnie prezes centralnego międzynarodowego komitetu esperanckiego wygłosił tradycyjną mowę kongresową. Resztę posiedzenia wypełniły przemówienia powitalne przedstawicieli organizacji esperanckich 35 krajów. W imieniu esperantystów polskich przemawiał prezes „Pollanda Esperanto Delegitaro“, prof. dr. Odo Bujwid, którego powitano burzliwymi oklaskami, jako reprezentanta esperantystów ojczyzny, twórcy esperanta. Uczestnicy kongresu zgłoszali też gorącą owację obecnej na sali rodzinie dr. Zamenhafa.

WYWOZ... NARZECZONYCH

Z meldunku portowego, ogłoszonego przez jedno z pism w Nowym Jorku a dotyczącym żeglugi niemieckiej, dowiadujemy się, że w tych dniach wywieziono z portu hamburskiego do Walo's w południowej Afryce dwadzieścia narzeczonych.

Niemieccy koloniści, zamieszkałi w południowej Afryce, nie mają czasu na starania się o żony, co wymaga dużo czasu i zachodów, a przedwzrostkiem podróży do Europy, wobec braku białyń kobiet w południowej Afryce. Istnieją przeto agencje matrymonijalne, sprowadzające dla kolonistów żony z Europy. Jest to połączone z kosztami gdyż poza kosztami ogłoszeń, pośrednictwa i podróży kandydatki do Afryki, starający się o żonę musi złożyć u władz angielskich 1000 funtów w depozycie na wypadek, gdyby narzeczona nie przypadła narzeczonemu do gustu i zasłaby potrzebna zwrotu „towaru“ do Europy. A zdarzyło się to już nieraz!

WIADOMOŚCI Nr. 10 KSIĘGARNI ROBOTNICZEJ WARSZAWA

Warecka 9 tel. 229-70

Literatura piękna.

Abdullah A. Złodejz z Bagdadu, powieść wschodnia. 2,50
Romanow P. Nowe przemyślenia, t. I. 1,45
Tołstoj L. Kozacy, powieść ukraińska. 4,00
Wierzyński K. Wróble na dachu poezje. 3,60
— Laur Olimpijski, poezje. 1,50
— Pamiętnik miłości poezje. —,75

Różne.

Grabki W. Celowy związek niewstydcyjny samorządów powiatowych 1,00
Grzywo - Dąbrowska M. Psychologia prostytutki. 2,00
Inspekcja Pracy w roku 1926. (Biblioteka Inspekcji Pracy, t. VII). 10,00
Kopankiewicz Z. Ubezpieczenie pracowników umysłowych. 1,50
Nowa ustawa budowlana. O prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli. 3,00
Małachowski - Lempicki St. Wolnomularze Europy i Ameryki. Zarys. (Biblioteka Samokształcenia Nr. 3). 2,00
Osmólski Wl. Dr. Zaniedbane drogi wychowawcze. Zagadnienia wychowania fizycznego. 3,00
Rokicki Cz. Przewodnik po udrożniskach i letniskach polskich. 3,75
Szydzelski. Motocykl nowoczesny. 16,00
Aufhäuser S und Nörpel. Arbeitsgerichts-Gesetz. 11,00
Fabian D. Dr. Arbeiterschaft und Kolonialpolitik. 1,85
Mayer G. Bismarck und Lassalle. 6,60
Spliet Fr. und Broecker B. Gesetz über Arbeitsvermittlung und Arbeitslosenversicherung vom 16 Juli 1927. 15,40
Wendel Fr. Die Kirche in der Karikatur. 6,60

REFORMACKIE pigułek z „Zakonnikiem“
znane od 1602 roku.
Reguluja żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpię wtroby, osłabień, otyłości, artrytyzmu, udarów krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obrzeczki są najlepszym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 2 pigulek na noc.
Cena pud. Zł. 1,35 wyrobu apteki
Karczewski - Tuszyński,
Warszawa, Trębacka 4.
Ządać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM“

U kobiet w ciąży i młodych matek, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszki. Główni przedstawiciele współczesnej ginekologii wskazują na wodę Franciszka-Józefa jako na środek działający w większości wypadków wyjątkowo szybko, pewnie i bezboleśnie. 1045

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

SIOSTRY SJAMSKIE OPERUJĄ SIĘ

Dwie amerykańki, siostry sjamskie, liczące lat 17-cie, mają się poddąć operacji, ponieważ jedna z nich pragnie wyjąć zęb. Zdaniem lekarzy, tylko cięcie może utrzymać dziewczętę przy życiu, gdyż posiadają one wspólny system obiegu krwi.

SAMOBÓJSTWO BANKIERA.

Wczoraj popełnił samobójstwo w Przodzie bankier Józef Sulc. Samobójstwo to wywołało w miejscowych kręgach giełdowych wielkie poruszenie. Dom bankowy Sulca zobowiązany jest do wielkich wypłat, których nie może w tej chwili uskuteczyć. Stan zaś majątkowy domu jest bardzo zagnatany. W związku z tem dom bankowy już wczoraj zawiesił wypłaty. Sulc w pobliżu Pragi rzucił się pod pociąg. Po przejechaniu pociągu na torze pozostało zmasakrowane ciało.

OCALELI Z HYDROPLANEM — ZGŁI-NĘLI W ŁOŹY MOTOROWEJ.

Na jeziorze Templin pod Poczdamem rozbił się hydroplan. Piloty, z których jeden był Francuzem, a drugi Niemcem, uratowali się wpław, poczem na łodzi motorowej wrócili na miejsce wypadku, aby obejrzeć hydroplan. Niespodziewanie nastąpił wybuch motoru łodzi, przyczem obaj piloci zostali zabici, a inne osoby odniosły ciężkie rany.

JUTRZEJSZY DODATEK SPORTOWY.

Nasz dodatek jutrzejszy zawierać będzie poza zwykłym działem informacyjnym obszernie sprawozdanie z wycieczki kolarskiej do Wiednia.

MASZYNA DO PISANIA W SZKOLE POŁĄCZKOWEJ

W Anglii omawiana jest obecnie nowa metoda elementarnego nauczania w szkole początkowej, gdzie gryfel i tabliczkę ma zastąpić maszyna do pisania. Poczynione w tym kierunku próby pokazały, że dzięki pogładowemu wykładowi przy pomocy maszyny dzieci w ciągu krótkiego czasu przyswajały sobie znajomość dużych i małych liter oraz cyfr, a jednocześnie nabierały wprawy w pisanie na maszynie. Przy układaniu sylab dzieci, już zupełnie swobodnie posługiwały się maszyną. Gdyby metoda ta przyjęła się, nadszedłby kres na ręczne pisanie, które i bez tego jest coraz bardziej przez maszynowe pismo wypierane. Niema z tej racji żadnego powodu do rozpacz, gdyż stwierdzoną jest rzeczą, że od czasu rozpowszechnienia się maszyn do pisania charakterystyczne pisma naogół znacznie się pogorszyły, a sztuka kaligrafii z każdym dniem bardziej staje się wspomnieniem historycznym.

WARSZAWA ROBOTNICZA

STOSUNKI W DRUKARNI „STRZELCA“.

Kilka miesięcy temu Główny Zarząd „Strzelca“ zakupił od „Robotnika“ drukarnię przy ul. Długiej Nr. 50.

Kiedy zakład ten należał do „Robotnika“ nikt z pracujących nie narzekał, gdyż pod względem warunków pracy jak i płacy, było wszystko w porządku. Dzisiaj zupełnie stosunki się zmieniły. Drukarnia ta pod firmą „Kadra“ zatrudnia teraz poza nielicznymi wyjątkami różną zbieraninę społeczną. Dyrekcja bowiem o ile tylko jej się to udaje nie stosuje się do postulatów Zw. Drukarzy. Minimum składacza ręcznego nie istnieje. Na 8 godzin pracy bez przerwy — nie pozwala się zjeść posiłku, trwającego 15 minut, który pracownicy zmuszeni są odrabiać po 8 godzinach pracy.

Pp. dyrektorzy do Związku Drukarzy czują jakiś dziwny a niewytłumaczony wstręt, gdyż mogą pracować w tym zakładzie tamistażki i „ligięziaki“ (z „Pracy Polskiej“), aby tylko nie ze Zw. Drukarzy, ponieważ tym trzeba płacić ustalone minimum.

Dziwnym się, że „Strzelec“ jako przedsiębiorca idzie zwykłą linią przedsiębiorców burżuazyjnych i wysyskuje robotników, a organizację robotniczą traktuje w podobny sposób.

Może zainteresuje się tem Gł. Zarząd „Strzelca“?

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

Łódź

KOZPĘCZĄCE PRAC BUDOWLANYCH NA POLESIU KONSTANTYŃSKIM.

W dniu wczorajszym na budowie kołonijskiej mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim dokonano uroczystego wmurowania pierwszych cegieł w fundamenty domów mieszkalnych. W uroczystościach wziął udział zastępujący prezydent miasta, tow. dr. WIELIŃSKI, ławnik wydziału budownictwa tow. JZDEBSKI przedsiębiorcy budowlani i kierownicy robót. Po akcie wmurowania pierwszych cegieł obecni złożyli swe podpisy w dzienniku budowy. Do robotników zatrudnionych przy budowie zwrócił się tow. dr. WIELIŃSKI z krótką przemową, podkreślając, iż dawniej budowali pałace dla możnych i bogatych, obecnie przystępują do budowy domów i mieszkań dla proletariatu. Tow. Wieliński zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć klasy robotniczej Łodzi.

Następnie tow. Wieliński polecił robotnikom, zatrudnionym przy budowie w dniu wczorajszym w liczbie około 300, wypłacić gratyfikację zwyczajową.

Blizne

O UBEZPIECZENIA DLA KLASY ROBOTNICZEJ.

W dn. 5 b. m. odbyło się Walne zebranie członków Organizacji Miejskowej P. P. S. na gm. Blizne w Chrzanowie Nowym przy wielkiej ilości sympatyków.

Po referacie tow. Wojciechowskiego w sprawie ubezpieczeń na starość, zebrani robotnicy uchwalili rezolucję, w której wyrażają podziękowanie Z. P. P. S. za skuteczną walkę o ustawy ubezpieczeniowe i wzywają rząd do jaknajszerszego wprowadzenia w życie projektu ustawy, przedstawionego przez Z. P. P. S.

Włocławek

WIECE P. P. S.

Dnia 29 ub. m. odbył się wiec sprawozdawczy, na którym referował tow. pos. Edward Betman obecną sytuację polityczną w kraju.

Następnie zabrał głos tow. Gałżkowa. Przebieg wiecu był imponujący. Po skończonych przemówieniach odśpiewano „Czerwony Sztandar“, wnosząc okrzyki: „Niech żyje P. P. S.“, „Niech żyje Polska socjalistyczna“!

Kobiety domagały się stworzenia organizacji kobiecej.

Hajnówka

Dnia 14 ub. m. miał się odbyć w Hajnówce ślub tow. Władysława Mintusa, robotnika murarskiego. Opłata za te formalności wynosić miała 20 zł. Młodzień spóźnił się o godzinę, ksiądz Mioduszewski, pomimo że właśnie kończył nabożeństwo, zaczął wszelkimi siłami sprzeciwiać się udzieleniu ślubu. Wreszcie w drodze „wielkiej łaski“ kazał sobie zapłacić 20 zł. dodatkowo. Ta księżowska chciwość spadła jednak na ludzi, których wyjątkowo złe warunki skłoniły do związku, bo właśnie „młody“ jest wdowcem z dwojgiem nieletnich dzieci i utrzymuje się z więcej niż skromnych zarobków, o czem proboszcz dobrze wie. A przecież udzielenie tego ślubu nie wymagało nadzwyczajnej fatyg, gdyż jednocześnie był dawany drugi ślub, i chciwy kapłan poradził sobie, stawiając obie pary razem.

Jadłodajnia Robotniczej Organizacji Samopomocy, Al. Jerozolimskie Nr. 6, m. 3, I p. otworzyła DZIAŁ JARSKL. Potrawy sporządzone są według najnowszych wymagań, na świeżym maśle i z najlepszych produktów. Obiady wydawane są w godz. od 12.30 do 6-jej popoł.

TO INTERESUJE

Wszystkie Przedsiębiorstwa zatrudniające większy personel, jak to: Banki, Stowarzyszenia Przemysłowe i Handlowe, Koleje, Szpitale, PENSJONATY, HOTELE, RESTAURACJE, KOOPERATYWY, ZWIĄZKI

Członkowi i personel powyższych przedsiębiorstw interesują następujące artykuły:

RĘCZNIKI — ŚCIERKI — OBRUSY — CHUSTECZKI — TKANINY BAWELNIANE — POŃCZOCHY — SKARPETKI i t. p.

Są to artykuły pierwszej potrzeby.

Posiadamy w naszym magazynie „PRZYŻ - WARSZAWA“ przy ul. Foksal Nr. 18, duży wybór tych artykułów w bardzo dobrym gatunku po cenach nadzwyczaj przystępnych, ponieważ są to towary wysortowane.

Prosimy o zwiedzenie naszego magazynu dla obejrzenia powyższych artykułów.

Zapraszamy również Panie Gospodynie, zapewniając je, że będą mogły skorzystać Z WYJĄTKOWEJ OKAZJI w zakresie wyrobów fabryki,

ZYRARDÓW

TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW ZYRARDOWSKICH S.A.

Najlepszy i najekonomiczniejszy w użyciu pyłochłonny olej higieniczny do podłóg.



Najlepszy i najekonomiczniejszy w użyciu pyłochłonny olej higieniczny do podłóg.

Szczegółowe prospekty na żądanie.

VACUUM OIL COMPANY S. A.
Czechowice p. Dziezice—Warszawa, Elektoralna 11.

100 GRAMÓW
CZEKOLADY
PLUTOS

daje organizmowi więcej niż mleko, chleb, jaja i ryba.

Czekolada PLUTOS
najludubiejszy smakołyk Pań, Panów i Dzieci.

Kompletny remont samochodów osobowych i ciężarowych

Budowę nowych i remont starych chłodnic samochodowych wszelkich typów wykonywują Zakłady Przemysłowe
Dr. LUDWIK ZIELIŃSKI
Warszawa, Wolka Nr. 169, telefon 53-62 i 53-15.
WYKONANIE SZYBKIE, SOLIDNE I TERMINOWE
W obrębie Wielkiej Warszawy własnymi środkami przewozow. zabieramy samochody i chłodnice do remontu.

UNA PARK ZOOLOGICZNYM - ZABAWY, ROZRYWKI WIDOWISKA
INDJANIE i COWBOYE. Elektrodom. Beczki śmiechu. Koło szatańskie. Tabogan. Karuzela pałacowa. Iluzje, Psy, Małpy i w in. rozrywek. Koncert. Restauracja. Fajerwerki.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.
POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY
We wtorek, dnia 14 b. m.

Dzielnica Ochota o godz. 7 w lokalu Grójecka 59, posiedzenie komitetu dzielnicowego.
Dzielnica Powązków o godz. 7 w lokalu dzielnicy Okopowa 30 m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.
Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.
Dzielnica Grochów. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Męcińska 12, posiedzenie komitetu.
Dzielnica Sielce o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czarniakowska 32, ogólne zebranie członków dzielnicy.
Koło Rzeźników. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, ogólne zebranie członków Koła
Koło Pracowników Miejskich. O godz. 7 i pół posiedzenie komitetu w lokalu W. O.K.R., Al. Jerozolimskie 6.
Mokotów. O godz. 7, Bagatela 12a, zebranie członków dzielnicy.

Z KOŁA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH
Onegdaj tow. pos. Szczygiński wygłosił w sali W. O. K. R. odczyt p. t. „Pragmatyka Służbowa dla Pracowników Miejskich”, w którym zebrani członkowie i sympatycy Koła P. P. S. pracowników miejskich powzięli jednomyślnie rezolucję następującej treści:
„Zebrani na odczycie tow. posła Adama Szczygińskiego ławnika Magistratu m. st. Warszawy w sprawie pragmatyki służbowej, członkowie i sympatycy Koła P. P. S. Pracowników Miejskich, wyrażają pełne zaufanie klubowi radnych i członkom Magistratu P. P. S., w przekonaniu, że tylko przy usilnej współpracy z nimi mogą osiągnąć swe słuszne prawa płacy i pracy

Ruch kult.-oświatowy
FOTOGRAFJE Z WYCIECZEK T.U.R.
Uczestnicy wycieczek T. U. R. w Pieniny i na Słowacyżnę, i nad morze zgłaszać się mogą po fotografie do Sekretariatu Generalnego T. U. R., Czerwonego Krzyża N. 20, od 5 — 7 godz. wiecz.

OBOZ LETNI DLA CZERWONYCH HARCERZY
II-gi OKRES.
Zapisy na II-gi okres dwutygodniowy (od 16 do 30 sierpnia) obozu letniego w Famułkach Brochowskich (pow. Sochaczewski) dla Czerwonych Harcerzy przyjmuje Sekretariat Kom. Centr. Org. Mł. T. U. R.
Opłata za dwutygodniowy pobyt wraz z przejazdem Warszawa — Sochaczew i z powrotem wynosi 10 złotych.
Jeżeli koszt przejazdu harcerza na obóz w obie strony wyniesie więcej niż 12 złotych, reszta dopłaci Kom. Centr.
Przy zgłoszeniu wpłaci należy przynajmniej część należności, reszta zaś najpóźniej przed przybyciem na obóz.

POKWITOWANIA
Na Robotn. Tow. Przyjaciół Dzieci.
Tow. Jan Pogorzelski składa zł. 6, jako karę za nietaktowne zachowanie się na dzielnicy Praskiej 21 lipca.
Na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci — tow. Bolesław Mróz zł. 5.

Czasopisma nadane
Zeszyt Francuski „Świata”. Trzydziesty drugi zeszyt „Świata” został w całości poświęcony Francji i wypełniony artykułami publicystów francuskich, dających obraz stosunków politycznych i kulturalnych, w jakich żyje ich społeczeństwo.

MANIFESTACYJNY POGRZEB OFIARY NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU W RZEŹNI MIEJSKIEJ

Onegdaj odbył się pogrzeb robotnika rzeźni, Bronisława Lubiana, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy w rzeźni 6 b. m. o czym pisał „Robotnik” w dniu następnym.

Pogrzeb zmarłego zgromadził parę tysięcy osób, przy udziale dwu orkiestr Związku Nieśmiertelnych wienców od Sekcji i różnych Oddziałów Związku Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce.

Nad mogiłą żegnali zmarłego: tow. Morawski w imieniu Zarządu Głównego, oraz Oddziałów: piekarzy, młynarzy, cukierników oraz innych. Tow. Majewski żegnał zmarłego w imieniu I-go Oddziału Mięsnego, którego zmarły był członkiem.

Wspaniały pogrzeb zmarłego tragicznie podczas wykonywania pracy robotnika. Był wyrazem protestu przeciwko rażącemu brakom technicznym, w rzeźni.

WYPADKI PRZY PRACY

Na stacji Towarowej - Główna podczas pracy został przygnieciony wagonem 27-letni Stanisław Kucman, kolejarz (Filtrowa 53), doznając zgniecenia klatki piersiowej. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł poszkodowanego do szpitala Dz. Jezus w stanie nieżywym.

— Przy odnawianiu domu Nr. 39 przy ul. Grójeckiej spadł z rusztowania z wysokości 5-go piętra 23-letni Marian Sasin, robotnik (Marki), doznając powikłanego złamania lewego podudzia i ogólnego potłuczenia.

Wzywany lekarz Pogotowia w obu wypadkach po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł wyżej wymienionych w stanie ciężkim do szpitala Dz. Jezus.

— Przy odnawianiu domu Nr. 24 przy ul. Nowowiejskiej stracił równowagę i spadł z rusztowania z wysokości 3 piętra 19-letni Władysław Kucharski, murarz, który doznał wstrząsu mózgu, złamania lewej nogi oraz ogólnego potłuczenia.

NAPAD I UJĘCIE RABUSIA

Na powracającego do domu ul. Tamka Józefa Garbowski, fryzjera (Tamka 26) wczoraj wieczorem napadł jakiś opryszek, który uderzył pięścią kilka razy w głowę Garbowskiemu. Ściągnął zeń następnie płaszcz oraz wyciągnął z kieszeni marynarki zegarek i portfel, zawierający kilka brzytw. poczem zaczął uciekać. Na wszczęty przez napadniętego alarm, przechodnie przy pomocy policjanta rabusia zatrzymali i odprowadzili do X kom. p. p. Już podczas pościgu, opryszek chcąc utrudnić zatrzymanie go, skradziony płaszcz

rzucił pod nogi ścigającego policjanta, który omal z tego powodu nie przewrócił się. W komisariacie okazało się, że zatrzymany jest znany policji i kilkakrotnie karany złodziej Józef Ziółkowski (Ordynacka 10). Podczas rewizji przy Ziółkowskim znaleziono duży kawałek skóry, który załączono jako dowód rzeczowy do protokołu. Oczywiście że wszystkie rzeczy zabrane powróciły do właściciela, natomiast Ziółkowski decyzją Sędziwego Śledczego powędrował do więzienia.

ZA CZUŁOŚCI NA ULICY — ARESZT

Wczoraj późnym wieczorem pełniący służbę w obchodzie policjant natknął się pod mostem Ks. Poniatowskiego, w pobliżu ul. Solec na siedzących w czulej pozycji mężczyznę i kobietę. Ponieważ niedużym znacząca poza ta obrażała moralność publiczną, przeto przedstawiciel władzy

„czulą parkę” sprowadził do X kom. p. p. gdzie stwierdzono że są to: Irena Dylewska (nigdzie nie meldowana) i Jan Sandomierski, również bez adresu przytem znany klujent urzędu śledczego. Dobrana para przesłano do dyspozycji Sądu Polegoju 24 Okr.

SKUTKI DRZEMKI NA ŁAWCE

Na ławce w AL 3 Maja usiadł i niebawem zasnął Stanisław Papuga (Brzeska 17), skorzystał z tego jakiś hulajt który śpiąc

z kieszonki kamizelki skradł zegarek złoty z takąż dewizką. Poszkodowany po skarżył się policji w X kom. p. p.

OPŁAKANA ULICA

Przy ul. Leszno na przestrzeni od ulicy Solskiej do ul. Żelaznej od przeszło 2-oh tygodni wszczęto roboty związane z zmianą sym tramwajowych. Roboty te prowadzone tylko przez jedną partię robotników. Wszechi ruch kołowy wstrzymany aczkolwiek niektóre wozy przedzierają się

przez stopy kamieni i piachu. Z tego powodu wyrzucił się tam wczoraj wóz nalaadowany wapnem, a wapno rozlało się na ulicę. Sporo osób z zaproszonymi oczyma pobiegło do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz dyżurny udzielił pomocy.

BRUTALNY MAŻ

Przy ul. Wolekiej Nr. 91 w mieszkaniu małż. Kuraszewskich, w czasie wynikłej pomiędzy nimi sprzeczki została kopnięta w brzuch przez swego męża Józefa Kuraszewskiego, lat 32. Poszkodowaną przewiózł Pogotowie do Kliniki Św. Zofii, (Żelazna róg Nowolipia).

SAMOBOJSTWO POLICJANTA

Wczoraj rano w lokalu Komendy P. P. na pow. Warszawskiej (Nowy Świat 1) wystrzelał z rewolweru, skierowanym w usta pobawili się życia 36-letni Józef Pryc, posterunkowy policji.
Przyczyna tragicznej śmierci narazie nie

Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientele, że z dniem 7 sierpnia r. b. Otworzyłem w Warszawie przy ul. Plac Żelaznej Bramy Nr. 11
SKŁAD JEDWABI I WEŁEN
p. f. LUDWIK STEIN
Skład ten zaopatrzony jest w wielki wybór materiałów jedwabnych i wełnianych.
Polecając się łaskawym względom Sz. Klienteli, pozostaję z poważaniem
LUDWIK STEIN.

MEBLE
oraz OTOMANY
najtańsze źródło Nowych, używanych. Ratami i gotówką
Leszno 33 — 10.

Ogłoszenia drobne

Inż. From. Szkoła Samochodowa. Hoża 35 najszybciej daje prawo jazdy.

Poszukuje panienki 15—16 letniej do pracy. „Metropol” — Dworska 24.

Podwójna klerownica — na samochodach szkolnych Kursów H. Pryllńskiego, Warszawa, Jerozolimska 27.

Posade otrzymano więcej opłacale ratami Szkoła Samochodowa Inżyniera Froma, Hoża 35.

Poszukuje jakiejś pracy biurowej. Pracowałem jako konceptent u adwokatów. Ostatnio byłem klerownikiem Kasy Chorych. Łaskawe zgłoszenia: Korf Józef, Baranowice, ul. Kopersnika 50.

Potrzebny wykwalifikowany krawiec męski. Zgłosić się — Stalowa 33 m. 5.



Wiesniaczka z okolic WILNA prowadzi
Moja bielizna jest zawsze śnieżnobiała, bo w wyborze mydła jestem bardzo ostrożna. Używane przeze mnie mydło musi oszczędzać bieliznę, być wydajne i tanie. Dlatego też zawsze kupuję
MYDŁO JELEN SCHICHI

II Gimnazjum Męskie Związku Zaw. Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich
(Gimnazjum wyższe, z prawami szkół państwowych)
Mazowiecka 11, tel. 302-80.
Zapisy do wszystkich klas odbywają się codziennie od 10-ej do 12-ej.
Klasa IV humanistyczna, następne będą humanizowane.
Język obcy do wyboru. Dla uczniów zdolnych a niezamożnych ulgi
Direktor (—) C. L. Jędraszko.

AUTOBUS na 24 osoby PRAGA
PODWOZIA na taksówki i autobusy nadeszły
Gener. Reprez. samochodów „P R A G A”
Inż. St. NAWAKOWSKI, Warszawa, ul. Kredytowa 4, tel. 291-34.

Artykuły i korespondencje przeznaczone do „Matki i Dziecka” należy przysyłać do redakcji „Robotnika” dla tow. Janiny Ryngmanowej.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW!
POSEZOMOWA WYPRZEDAŻ!
Wielki wybór płaszczy od 39 zł.
Garnitury z materiałów bielskich od 95 zł.
poleca
Magazyn konfekcji damskiej i męskiej
MODERNE Sopoterska 22
via vis Qui-Pro-Quo
NA RATY I ZA GOTÓWKĘ

KRONIKA

STAN POGODY.
Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: W całym kraju zachmurzenie zmienne z możliwym przelotnym deszczem, zwłaszcza na wybrzeżu, w Wileńskim i na Polesiu. Temperatura bez zmian na północy umiarkowane wiatry zachodnie.
Pobór. We wtorek 14 b. m. w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych w komisariatach 14, 15, 17, 18, 24 i 25, podlegających P.K.U. Nr. 3 Na komisie tej winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakikolwiek powodów nie dopełnili.
Czystość w sklepach. Inspekcja sanitarna Magistratu przystąpiła do sprawdzania czy w myśl obowiązujących przepisów wszystkie sklepy produktów spożywczych przechowują swe towary przeznaczone na sprzedaż w zamkniętych oszlakowanych gablotkach. Niestosujący się do tego nakazu higieny będą karani grzywnami.
Pozwolenie na dokonywanie zdjęć. Władze policyjne przypominają amatorom fotografom, że dokonywanie zdjęć gmachów państwowych oraz zdjęć ulicznych wymaga specjalnych zezwoleń, wydawanych przez starostwa, w stolicy zaś przez Komisarjat Rządu. Za robienie zdjęć bez pozwolenia pociągani będą fotografowie do odpowiedzialności karnej, a zdjęcia ulegną konfiskacie.
Rejestracja rzemieślników. Dotąd w wydziale przemysłowym Magistratu zarejestrowano około 3 200 rzemieślników. Biuro wydziału przemysłowego Magistratu przeniesione jest z ul. Dobrej Nr. 73 na ul. Bednarską Nr. 4.
Świeczne przystanki autobusowe. Kierownictwo autobusów miejskich w Warszawie przystępuje w początkach przyszłego tygodnia do montażu przystanków świetlnych, które zastąpią obecne prowizoryczne. Przystanki te umieszczone będą albo na słupach latarni elektrycznych, albo też na specjalnych słupach.

Wszystkie ogłoszenia i korespondencje przeznaczone do „Matki i Dziecka” należy przysyłać do redakcji „Robotnika” dla tow. Janiny Ryngmanowej.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ. 9,30 — 11,15. Transmisja z Wilna. 12,00 — 12,10. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie...

JUTRO.

12,00 — 13,00. Koncert z płyt gramofonowych. 13,00 — 13,10. Sygnał czasu hejnał Wieży Mariackiej w Krakowie...

CO GRAJĄ KINA?

- Apollo: „Wstęp wzbroniony” i „W sidłach tyca”. Colosseum: „Orkan”. Capitol — „Król dzungli”.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

ŚWIAT EKRA NU

„PRZEDWIOŚNIE”



Collen Moore i Lawrence Grey w obrazie „Och Kay'u”, wytw. First National.

Reżyser Szaro, który pracuje obecnie nad „Przedwiośnią” Zeromskiego, tak opowiada o swoim ostatnim dziele.

Obok strony społecznej z całym petyzmem opracowano i stronę romantyczną powieści.

Jeśli chodzi o technikę, zastosowane będą wszystkie zdobycze, jakie dzisiejsza technika posiada.” IK.

„Z RAJU BOLSZEWICKIEGO”

Zagranica coraz bardziej zaczyna się interesować Polską i jej historią. Siegnięto mitownicę do dramatycznych chwil wojny polsko - bolszewickiej.

Rząd udzielił wytwórni prawo używalności wszystkich rekwizytów historycznych, znajdujących się w murach francuskich i dopomógł do zrekonstruowania tej „stronicy z historii Francji”.

FILM INDYJSKI

Angielski oddział Universalu w Londynie nagrywa obecnie dwa filmy z życia indyjskiego. Zdjęcia były nakręcone w Indiach i Australji i są na ukrończeniu.

Kino-Teatr CASINO N.-Świat 50.

Początek o godz. 5-ej. Bilety ulgowe i passe partout nieważne!

MISS AMERICA

najpiękniejsza i najelegantsza kobieta świata, wielokrotnie nagradzana na konkursie świata

Esther RALSTON

oraz bohater filmu „BRATERSTWO KRWI”

Neil HAMILTON

w znakomitym filmie ilustrującym intymne życie artystek kabaretowych

A gdy się robi ciemno...

Wytwórnia Eksploatacja PARAMOUNT „FILMS”.



Mary Astor w obrazie komycznym, wytw. First National p. t. „Heart to Heart”.

OSTATNI OBRAZ E. A. DUPONTA

Głośny film reżyserji E. A. Duponta p. t. „Moulin Rouge”, wyprodukowany kosztem 3 milionów dolarów przez angielską wytwórnię British International Pictures...

„SZALENCY”

Obecnie między innymi filmami polskimi których wyjątkowo dużo produkuje się tego lata, w przygotowaniu jest film p. t. „Szalenci”, który ma być odzwierciedleniem pierwszych walk legionów.

„WODEWIL” Nowy Świat 43

Pocz. o g. 5-ej.

Słodka, kochana i kusząca LEATRICE JOY

porywa i czaruje wszystkich w filmie

„PIESZCZOTKA”

Życie rozpieszczonych i rozpuszczonych miliarderek.

ŻAR MIŁOŚCI NADMIAR EROTYKI

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipocieczna 8. Długa 25. Początek o godz. 6,30.

KAPŁAN UBOGICH

w roli tyt. EDMUND LOYE

reż. Harry FILLARDE'A.

Wl. „Fox-Film”. Nadpr. KOMEDJA.

Codziennie o godz. 5 pp., w niedzielę 12 w p. Seans POPULARNY.

Ceny wszystkich miejsc po 20 groszy.

KAPITAN Z NANCY „B”

sensacyjny film morski.

Dla młodzieży dozwolone.

SPORT

ATRAKCYJA DZISIEJSZEGO DNIA

Dzisiejsze spotkania naszych klubów na boisku SKRA, zapowiadają się b. ciekawie.

Jak dowiadujemy się składy dzisiejszego Ruchu i Skry na mecze mistrzowskie z Warszawianką i Legią przedstawiają się b. dobrze: tak jedna jak i druga drużyna wystąpi ze swymi najlepszymi graczami.

Czy uda się naszym towarzyszom pokonać przeciwnika okażą mecze.

Cieżko - atleci walczyć będą pod doświadczeniem kierownictwem tow. Kietlińskiego. Arbitrem będzie p. Ziółkowski. Na materacu zobaczymy wszystkich mistrzów robotniczej Warszawy.

Poprzedzi walkę te imprezy mecz Skra II - Legia II, o 13 pp.

KALENDARZYK

DZISIEJSZYCH ZAWODÓW.

Boisko Legji: godz. 17 mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka - Turysci (Łódź).

Boisko A.Z.S.: godz. 17 A.Z.S. - Polonia Ib, godz. 15 A.Z.S. - Polonia II.

Boisko Skry: godz. 15 Warszawianka Ib - Ruch; godz. 12 Kordjan - Z.Z.K.; godz. 10 Kordjan II - Z.Z.K. II; godz. 17 Skra - Legia Ib; godz. 13 Warszawianka II - Ruch II.

Pływalnia A.Z.S.: godz. 10 zawody pływackie A.Z.S.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy

o 8-ej „Szczęście Frania”

Letni

o 8-ej „Druga młodość”

Teatr Narodowy. „Szczęście Frania”.

W czwartek, 16 h m. premiera komedji

Castilveta i de Fiers'a „Pan Brotonnau”.

Teatr Letni. „Druga młodość”.

Teatr Polski. „Hokus - Pokus”.

Teatr Mały. „Prawdziwa miłość”.

Teatr Regionalny (ul. Czerwonego Krzyża 20). Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszy się sztuka „Wesele na Kurpiach”, grana ona będzie codziennie przed wyjazdem na tournée po Polsce. Początek przedstawienia o godz. 8 i pół wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w kiosku kurpiuskim na roku Alei 3-go Maja i Nowego Świata.

Teatr Praski. Dziś o godz. 4 popoł. staniem Związku Pracowników Miejskich „Halka”. O godz. 8 wiecz. „Wierna kochanka”.

Wielka rewja w teatrze Nowości. Dziś i dni następnych rewja „Humor, humor, humor”!

Teatr Morskie Cko (ul. Jasna 3). Wielka rewja letnia „To trzeba zobaczyć”.

„Czerwony As”. „Pan minister na inspekcji”.

Teatr Bagatela „Wesoly Ul”. Rewja „Serwus Bagatela”!

B. SAWINKOW.

ZDRADA I ŚMIERĆ TATAROWA

(Z rosyjskiego przełożyła H. P.).

Czernow. Wasz ojciec jest tak zadowolony? Tatarow. Pożyczyl dla mnie na wksel.

Czernow. Potraficie to udowodnić? Tatarow. Przedlozę zaświadczenie mego ojca.

Czernow. Dlaczego odrzuć nie powiedzieliście, że pieniądze dał was ojciec? Poprzeszalbimy na tej odpowiedzi.

Tatarow. Mój ojciec nie sprzyja rewolucji. Nie chciałem wspominać tu jego imienia... Lecz o co mnie oskarżacie?

Czernow. Sami wiecie.

Tatarow. Nie.

Tiutczew. O zdradę.

Czernow. Lepiej będzie, jeśli przyznacie się. Uwolnicie nas od konieczności demaskowania was.

Tatarow milczy. Milczenie trwa dziesięć minut. Przerywa je Bach:

— Degajewowi postawiono warunki. Chcecie, by wam je również postawić? Tatarow nie odpowiada. Milczenie trwa jeszcze dziesięć minut.

Przez cały ten czas Tatarow siedzi przy stole z głową wspartą na rękach. Podnosi wreszcie oczy:

— Możecie zabić mnie. Nie boję się śmierci. Możecie kazać zabić mnie. Lecz

daję wam słowo honoru: jestem niewinny.

Sledztwo trwało jeszcze parę dni. Wyjaśniono, że Tatarow: 1) dowiedział się w Mińsku od A. W. Jakimowej, że latem 1905 r. planowano urządzenie zjazdu członków organizacji bojowej w Niżnim Nowogrodzie; 2) znał petersburski adres Wołoszenko - Iwanowskiej przed aresztowaniami 17 marca; 3) spotkał się z Nowomiejskim i dawnym członkiem „Narodnej Woli” Frydsonem przed aresztowaniem Nowomiejskiego; 4) widział się z Rutenbergiem przed aresztowaniem go w Petersburgu (czerwiec 1905 r.) i moc inych szczegółów.

Wszystkie te szczegóły były w naszych oczach pozbawione większego znaczenia. Ogólny charakter sledztwa był nadal ten sam: Tatarow był ustawnie demaskowany, jako kłamca.

Niezależnie od posiedzeń komisji próbowałyśmy dwukrotnie wyjaśnić rolę Tatarowa. Najpierw Czernow odwiedził go prywatnie w hotelu, potem ja.

Gdy wszedłem do numeru hotelowego, zastałem Tatarowa siedzącego w fotelu z twarzą zasłoniętą rękoma. Nie przywitaliśmy się. Nie spojrzął na mnie. Powiedziałem, że, znając go oddawna, nie mogę uwierzyć w jego zdradę; że z radością bronilibym go w komisji; że jednakże charakter jego zeznań pozbawia mnie tej možnosti; przeto proszę go, by mi pomógł i wytłumaczył wiele punktów, niejasnych dla nas w jego postępowaniu. Powiedziałem mu także, że tylko zupeł-

na jego szczerosc może wpłynąć na pomysłny wynik tej sprawy.

Tatarow milczał, nie odrywając rąk od twarzy. Drżenie ramion wskazywało, że płacze.

Wreszcie odezwał się:

— Rozmawiając z wami, czuję się łotrem; gdy sam jestem — mam spokojne sumienie.

Nie usłyszałem od niego nic więcej. Czernow nie miał większego powdzenia.

Zamiast obiecanego komisji zaświadczenia, przedlozył Tatarow skrawek papieru, zapisany mniej więcej tak: „Drogi synu, dałem ci 10 tysięcy rubli. Twój ojciec J. Tatarow”.

Komisja, po zbadaniu wszystkich będących do dyspozycji papierów, jednogłośnie uchwaliła:

Wobec tego, że:

1) Tatarow kłamliwie informował towarzyszy —

2) znał osobiście hr. Kutajsova i znajomości tej nie wykorzystwał w celach rewolucyjnych, a nawet nie zakomunikował o niej centralnemu komitetowi —

3) nie umiał wytłumaczyć pochodzenia swych znacznych funduszw —

— usunąć Tatarowa z wszystkich partyjnych instytucji i komitetów, sledztwo jednakże nadal prowadzić.

Goc wyrok ten pochwalił. Tok sledztwa przekonał wszystkich bez wyjątku członków komisji, że Tatarow utrzymywał stosunki z policją. Jednakże charakteru i celu tych stosunków nie udało się ujawnić. Dlatego narazie nie mogło

być mowy o pozbawieniu Tatarowa życia.

Wielu jednakże naszych towarzyszy nie było zadowolonych z naszej uchwały. Uważali oni bowiem, że Tatarow już jest zdemaskowany.

Tatarow pojechał do Rosji. Z Berlina wysłał do komisji parę listów. Usiłowal wytłumaczyć w nich swe postępowanie.

„Nie możecie sobie wyobrazić — pisał do nas — jaką potwornością są wasze oskarżenia dla człowieka, który prócz trzech lat więzienia (trzykrotnie) i początkowego 1½-rocznego okresu zesłania, pozostałe 8½ lat swej rewolucyjnej działalności spędził na ustawicznej wyczerpującej rewolucyjnej robocie, która była dla niego wszystkim.”

Zamierzałem teraz oddać się pracy na śmierć i życie i naraz taki cios. Trudno mi mówić, trudno pisać. Wylizę tylko nagie fakty, suche dowody, a wy sami ocenicie je według sumienia.

„Stworzyłem drukarnię w Irkucku i sam prowadziłem ją z dużym ryzykiem i powodzeniem aż do mego odjazdu, t. j. do końca stycznia 1905 r., a więc nie było przeciw mnie żadnych zarzutów.”

„Co do aresztowań 17 marca nie mogłem nic zaradzić, ponieważ nie znałem nikogo, prócz P. L.” a ten nie mi mówił. A Nowomiejskiego nie podejrzewałem o to, że zajmuje się sprawami rewolucyjnymi (oprócz „Odrodzenia”). A więc i o marcu niema mowy.

7) Tiutczew.

W czerwcu, na parę dni przed Potiemkinowymi dniami, byłem w Odesie; bywałem na zebraniach centralnego komitetu. Widzialem i znałem wszystkie wybitniejsze osoby, znałem rolę każdej z nich, chociaż nie wiedzialem o akcjach i planach... I nie można również z „czerwca” wskazać nikogo, komubym zaszkodził.

„Wreszcie, już zagranicą, Minor i Kowarski mieli sposobność przyrzeć się zbliżka temu, jak wszystek mój czas i energię poświęcałem wydawnictwu. A taki przecież nie pracuje ani nie postępuje człowiek, działający na szkodę partji.”

„Przytoczone powyżej okoliczności, możecie, a nawet jesteście obowiązani sprawdzić, jeśli nie w moim, to we własnym interesie.

„To, że (w oskarżeniach) wspominam się o całym szeregu okoliczności, nazwisk i planów, bardzo ważnych i absolutnie mi nieznanych; jak również to, że w pewnych doniesieniach figuruje moje nazwisko, a w innych pomija się je skromnie milczeniem — upewnia mnie w przeświadczeniu, że istnieje ktoś, kto lepiej i dokładniej, niż ja, wtajemniczony jest w sprawy partyjne. Osobnik ten, pragnąc odwrócić podejrzenie od siebie, spróbował omotać innego (nie posadzam o to, rozumie się, centralnego komitetu). Ponieważ znajomość moja z Kutajsovem może być dowolnie komentowana — przyznaję, że sprytnie to zaaranżowano.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośieniem miesięcznie zł. 5,40, bez odnośnienia zł. 4,70, na prowincji miesięcznie zł. 5,40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwycajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwycajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.